Dzisiejszy

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 108. Czwartek 13. Maja 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O Nr. 153.215.

Innej drogi niema!

Lwów, 12 maja.

Dwa były w ubiegłem przesileniu gabinetowem momenty, wstrząsające nadszarpnięte nerwy zbiedzonego społeczeństwa: **odmowa p. Skrzyńskiego** przyjęcia teki w gabinecie p. Witosa w jego drugiej misji i — wiadomość piorunująca, że P. Prezydent upatrzył po złożeniu drugiej misji przez p. Witosa — **p. Władysława Grabskiego jako kandydata na szefa rządu** pozaparlamentarnego.

Możnaby tomy całe spisywać o przesileniu, które na szczęście mamy już za sobą — a trudno będzie oddać tę **kołowaciznę,** jaka ogarnęła Sejm w okresie przesilenia. Ale niewątpliwie **wszyscy ocenili decyzje powierzenia steru rządów p. Wł. Grabskiemu jako pomysł najbardziej chybiony,** fatalny pod względem politycznym. Fatalny dlatego, że wprawdzie mówi się u nas, że trudno o skompromitowanie się w Polsce — ale przecież mimo to **nazwisko p. Władysława Grabskiego jest dla Sejmu czerwoną płachtą.**

Można cenić wiedzę tego polityka, można bezustannie powtarzać że jest **politykiem czystych rąk** — jakgdyby to było najważniejszą kwalifikacją na szefa rządu — ale nawet **najbardziej zaciekły zwolennik** p. Wł. Grabskiego musi przyznać, że **on to wepchnął Polskę swemi eksperymentami na drogę,** z której nawet genjalniejszym, niż p. Zdziechowski ministrom byłoby trudniej nawrócić. Ale nie tylko **to dyskwalifikuje** p. Wł. Grabskiego jako szefa rządu. Powszechne jest w Polsce przekonanie, **że ten eksperymentator,** o niesłychanie żywym umyśle, o coraz to nowych koncepcjach, reformator śmiały ale mało oględny, swoją polityką gospodarczą i finansową **wytworzył w Polsce chroniczny kryzys,** z którego nie możemy się teraz wydobyć.

Pomysł powierzenia p. Grabskiemu steru rządów **zdyskredytował w Sejmie myśl o rządzie pozaparlamentarnym,** która w chwili nierozegranej między prawicą a lewicą partji przesileniowej — narzucała się wielu politykom. Mówiono sobie powszechnie w Sejmie, że **Grabski przez półtora roku dyktator,** Grabski, któremu Sejm uchwalał wszystkie żądane przezeń pełnomocnictwa i ustawy — jeśli przestąpi trybunę sejmową, to **napewno zażąda nowych nadzwyczajnych pełnomocnictw,** że — jednem słowem — **będzie to całkowite przekreślenie Sejmu.**

Czyż można się dziwić, że **ta instytucja** mająca liczne wady, ale nie chcąca bynajmniej umrzeć przedwcześnie, **wysiliła się,** aby grożące jej **niebezpieczeństwo odwrócić,** zwłaszcza, że nie było trudno ustalić, iż niebezpieczeństwo rządu Grabskiego jest w równej mierze niebezpieczeństwem dla kraju?

Doszedł więc do skutku **rząd,** który wprawdzie **narazie opiera się tylko na czterech stronnictwach centroprawicowych,** ale którego kierownik bynajmniej nie myśli o walce z drugą połową Izby, ale przeciwnie, **całą siłą swej indywidualności i wielkiego doświadczenia parlamentarnego zmierza do porozumienia się z temi stronnictwami lewicy, które rząd p. Skrzyńskiego popierały.** Pobieżne zanalizowanie składu nowego rządu jest wymownem potwierdzeniem tego dążenia.

Jeszcze w czasie końcowych rokowań o ten rząd parlamentarny było wiadomo, że **4 stronnictwa,** rząd ten tworzące, **są traktowane jedynie jako ośrodek rządu,** a nie zaś jako ostatecznie uformowana podstawa rządu w parlamencie.

Pan premjer Witos od początku przesilenia dawał do zrozumienia w sposób niedwuznaczny, że pragnie szczerze odbudowania koalicji, która powstała pod wodzą p. Skrzyńskiego. Najbliższe dni pokażą, w jakim stopniu dążenia te znajdą zrozumienie na lewicy.

Szerokie koła społeczeństwa, śledzące gorszący przebieg przesilenia ostatniego, niewątpliwie zadają sobie pytanie, **czy rząd p. Witosa podoła sytuacji,** wciąż zaostrzonej, czy **pchnie kraj na drogę sanacji,** oddawna upragnionej. **Jeżeli tylko spoistość wewnętrzna rządu nie zawiedzie,** jeżeli zarysowujące się już poważne **tarcia** w łonie jednego ze stronnictw rządowych, a mianowicie **Narodowej Partji Robotniczej,** nie udaremnią pracy szefa rządu — to próba takiego wyjścia z przesilenia, wywołanego przez P. P. S., będzie niewątpliwie jedynie możliwą próbą, jaka się po długiem przesileniu na naszym terenie parlamentarnym zarysowała. Interesy poważne państwa wymagają, aby ta jedynie możliwa w obecnej konstelacji próba nie została lekkomyślnie udaremniona.

—oo—

Kandydaci na ministra spraw zagr.

Warszawa, 11. 5. (AW.) W myśl umowy między przedstawicielami partyj tworzących nowy rząd, **Z. L. N. ma obsadzić tekę Min. spraw zagranicznych.** Najpoważniejszymi kandydatami na stanowisko ministra spraw zagranicznych są: poseł Rzplitej w Bukareszcie p. Wielowieyski i wódz narodowej demokracji Roman **Dmowski.** Ostateczne załatwienie tej sprawy nastąpić ma w połowie przyszłego tygodnia.

—xoox—

P. Skrzyński jedzie do Genewy?

Warszawa, 11. 5. (AW.) Dziś w południe premjer **Skrzyński,** przekazał urzędowanie p. **Witosowi.**

W kołach politycznych mówią o ewentualnym **wyjeździe p. Skrzyńskiego do Genewy,** na odbywające się obecnie **posiedzenie Komisji reorganizacji Rady Ligi Narodów.**

Nominacje w armji.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 11 maja.

Na miejsce powołanego na stanowisko ministra spraw wojskowych, gen. Juljusza **Malczewskiego,** dowódcą okręgu korpusu warszawsk. mianowany został gen. **Dzierżanowski.**

Generalnym inspektorem kawalerji mianowany został b. wicemin. spraw wojsk., gen. Stefan **Majewski.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 11 maja: w Warszawie 10.40 zł.; we Lwowie 10.45 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 10.20 — 10.10; Sprzedaż: 10.12; Kupno: 10.08.

Tendencja słabsza.

Zurych urzędowy: Warszawa 0.00; N. Jork 5.17; Londyn 25.105; Paryż 16.175; Wiedeń 72.9625; Praga 15.3125; Włochy 20.615; Belgja 16.35; Budapeszt 72.30; Sofja 3.73; Holandja 207.70; Oslo 111.60; Kopenhaga 134.975; Sztokholm 138.30; Hiszpanja 74.225; Bukareszt 1.9625; Berlin 123.05; Belgrad 9.1075.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 10.10; Londyn 4.8559; Paryż 3.13; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 4.00 i jedna trzecia; Belgja 3.115; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.35; Sofja 0.72; Holandja 40.18; Oslo 21.60; Kopenhaga 26.10; Sztokholm 26.74; Hiszpanja 14.37; Bukareszt 0.38; Berlin 23.81; Belgrad 1.765.

—oo—

Głosy prasy stołecznej o likwidacji przesilenia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 maja.

„Kurjer Warszawski“, w artykule wstępnym p. t. **„Nowy rząd — egzamin demokracji“**, pisze:

„Z licznych oświadczeń p. **Prezesa Rady Ministrów** odnosi się wrażenie, iż zdaje on sobie, z wielką trzeźwością, sprawę z doniosłości zadań, stojących dziś przed rządem i poważnie ocenia położenie ogólne Państwa. **Nikt inny bowiem, tylko p. Witos, mówił publicznie o groźbie i grozie kryzysu parlamentarnego,** a nawet kryzysu obecnego ustroju Państwa. **Mamy bardzo silną podstawę do przypuszczenia, że obecny rząd odpowie oczekiwaniom kraju.** Będzie to zarazem egzaminem **prawdziwej demokracji w Polsce“.**

„Rzeczpospolita“, w związku z omówieniem przebiegu ostatniego przesilenia, występuje przeciw **socjalistom**, jako wrogom parlamentaryzmu i pisze:

„...Socjaliści polscy niby to są nieprzyjaciółmi bolszewików rosyjskich, naprawdę jednak różnice, — dzielące socjalistów polskich, komunistów polskich i bolszewików rosyjskich, są minimalne. Wszystkie te trzy odłamy łączy **nienawiść do parlamentaryzmu.** Nienawiść zrozumiała, ponieważ nie może być przyjacielem parlamentaryzmu ten, kto wysuwa hasło **dyktatury proletarjatu...**

Dyktatura jest bowiem zawsze zaprzeczeniem parlamentaryzmu“.

„Robotnik“ zamieszcza wywiad z posłem **Markiem,** który oświadcza:

„...Nasze stanowisko do rządu p. Witosa będzie bezwarunkowo **opozycyjne“.**

Na zapytanie, czemu przypisać, że p. **Witos** w czasie ostatniego przesilenia, **mając tę samą większość, dwukrotnie składał swą misję,** oświadczył pos. Marek:

„...Są to eksperymenty p. Witosa — których tak bardzo obawia się P. Prezydent Rzpltej. Obowiązkiem p. Witosa i całej „czwórki“ było w tym **stanie rzeczy skończyć przesilenie w ciągu jednego dnia.** Było to rozmyślne igranie z interesem Państwa“.

Odnośnie do sprawy obsady **teki spraw zagranicznych,** oświadczył pos. Marek:

„...**Brak nazwiska p. Skrzyńskiego, które jest symbolem polskiej polityki pokojowej, musi przynieść dotkliwe straty dla Państwa“.**

—ox o—

Spadek czerwońca i drożyzna w Rosji sowieckiej.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Moskwa, w maju.

(j) Życie w państwie czerwonem stoi obecnie pod **znakiem dezorganizacji finansowo-gospodarczej,** lub raczej **fiaska rządowych planów „odrodzenia“ ekonomicznego.** Dezorganizacja ta ogarnęła wszystkie dziedziny handlu i przemysłu, jakoteż doprowadziła skarb sowiecki do rozpaczliwej sytuacji. Skarb i walutę probowano ratować represjami, wzmożeniem terroru itd., lecz bezskutecznie. Zanotowane w depeszach **stracenie** — bez rozprawy sądowej, a jedynie w drodze — rozkazu czerezwyczajki. — trzech wybitnych działaczy komisarjatu finansów, pod zarzutem spekulacji walutowej — nie tylko nie spowodowało złagodzenia sytuacji, lub podwyższenie kursu czerwońca, **lecz przeciwnie: spadek sowieckiej waluty trwa nadal,** a „spekulacja“, — o ile tak można nazwać powszechną a całkiem zrozumiałą ucieczkę ludności od czerwońca — wzmaga się coraz bardziej. Dosyć wymienić, że faktycznie, w cenach towarowych. **wartość czerwońca spadła o połowę, o ile nie więcej. Łatwo sobie wyobrazić,** do jakich gwałtownych rozmiarów doszła drożyzna, **a zarazem** i głód towarowy.

„Czerezwyczajka“ ratuje sytuację, lecz życie wykazuje bankructwo stosowanych przez nią metod zwalczenia krwię i śmiercią.

—ox xo—

Senzacyjne zeznania ks. Windischgrätza

w procesie fałszerzy węgierskich.

Budapeszt, 11. 5. (AW). Poniedziałkowy dzień rozprawy przeciwko fałszerzom banknotów 1000-frankowych przyniósł **nieoczekiwaną sensację.** Ks. Windischgraetz złożył deklarację w sprawie pochodzenia papieru, używanego do fałszowania banknotów. Oświadczył on, iż śmierć Schultzego, o którym w czasie rozprawy często mówiono, uwalnia go od tajemnicy i pozwala stwierdzić, że Schultze był dostawcą papieru jako mąż zaufania niemieckich fabryk papierniczych i że papier, służący do podrabiania banknotów, pochodził z zasobów Związku niemieckich fabryk. Był to, zdaniem Windischgraetza — ten sam gatunek papieru, którym posługiwali się **Francuzi przy podrabianiu niemieckich 2 — 10 tys. markowych banknotów** w obszarze **Ruhry.** — Schultze zmuszony był rzekomo przez Francuzów do współdziałania w podrabianiu banknotów markowych w Duisburgu. Banknoty te miały być puszczane w obieg przez żołnierzy francuskich. Dalej stwierdza Windischgraetz, że był w tym czasie w obszarze Ruhry i wiedział o podrabianiu banknotów, oraz, że wykorzystał doświadczenia, zdobyte wtedy, do swych późniejszych planów. Zeznania Windischgraetza wywołały ogólne zdziwienie obecnych na sali delegatów francuskich oraz przedstawicieli prasy.

KONFERENCJA MAŁEJ ENTENTY.

Belgrad, 11. 5. (AW). „Prawda“ donosi, że państwa, wchodzące w skład Małej Ententy, ustanowiły termin konferencji swych ministrów zagranicznych na 27, 28 i 29 czerwca do jednej z miejscowości Jugosławji.

—oo—

Kryzys gabinetowy w Niemczech.

Berlin, 11. 5. (PAT.) Po wczorajszych naradach, które przeciągnęły się do późnej nocy frakcje parlamentarne zajęły wobec **kryzysu rządowego** następujące stanowisko: **demokraci** aprobowali pierwotną uchwałę **potępiającą rozporządzenie o barwach narodowych,** pozostawiając Komitetowi wykonawczemu swobodę działania do dzisiaj. Partja **centrum,** nie powzięła żadnych stanowczych uchwał, frakcja **niemiecko-narodowa,** odroczyła swoje obrady do dzisiaj, postanawiając przed powzięciem ostatecznej decyzji wysłuchać odpowiedzi rządu na interpelację socjalistów. **Socjaliści** wreszcie ogłosili uchwałę, w której **utrzymują swą poprzednią decyzję przejścia do opozycji wobec gabinetu** i zaznaczają, że w razie upadku tego ostatniego, **gotowi są wziąć udział w rokowaniach nad utworzeniem nowego gabinetu.** W ten sposób narady wczorajsze nie dały żadnych konkretnych danych, pozwalających wróżyć o przebiegu dzisiejszej debaty w parlamencie.

Berlin, 11. 5. (PAT). Dzisiaj o g. 14-tej rozpoczęło się posiedzenie Reichstagu, poświęcone sprawie zatargu, jaki powstał z powodu rozporządzenia o barwach narodowych. Socjalista Breitscheid imieniem swego stronnictwa motywował wniosek w sprawie nieufności dla osoby kanclerza.

Berlin, 11. 5. (PAT). Wczoraj późnym wieczorem odbyło się drugie posiedzenie Rady ministrów, na którem wszyscy członkowie gabinetu wyrazili swą **solidarność z kanclerzem,** z czego wysnuwają wniosek, że w razie uchwalenia w parlamencie votum nieufności przeciw kanclerzowi, **cały gabinet poda się do dymisji.**

—xoox—

Z prasy ruskiej.

Sąd o rządzie prem. Witosa. Ratunek dla narodowych mniejszości.

Lwów, 12 maja.

Oczywiście chyba tylko bardzo nieumiarkowany temperament mógłby się pokusić o **stawianie horoskopów dla obecnego rządu;** gabinet jeszcze nie wszedł w pełne urzędowanie, nie przedstawił jasnego programu, nie nakreślił kierunku pracy państwowej i każdy sąd o jego trwałości czy charakterze będzie przepowiednią, wróżbą, chyba **na argumentach uczuciowych** opartą.

Przeto **„Diło“** nie zdradza na razie — co myśli o przyszłości rządu, zaznacza tylko, że jest to rząd **zjednoczonej reakcji** i że przeciw niemu wiąże się już bardzo silny odpór przedewszystkiem w obozie lewicowym, a następnie **koło osoby Marszałka Piłsudskiego.**

Jednakowoż opozycji lewicowej **nie biorą widocznie Ukraińcy na serjo** i nie uważają jej pogróżek za niebezpieczne, skoro nazywają je **„kiwaniem palcem w bucie“.**

Donosi również **„Diło“,** że **problem mniejszościowy** w Europie całej zyskuje coraz więcej na aktualności i coraz częściej pojawiają się naglące pytania, w jaki sposób **pogodzić postulaty mniejszościowe z zasadą państwowej jednolitości narodowej,** która współcześnie się zaznacza, zmierzając do zniwelizowania różnic etnicznych na gruncie tejsamej państwowości.

Pojawiła się nawet myśl **stworzenia Ligi mniejszości narodowych,** — któraby broniła własnych interesów przed **forum międzynarodowem** i w rządach poszczególnych państw. Jest to jednak **pomysł narazie nie zupełnie realny,** gdyż nie wiadomo **jaka siłą i jakiemi środkami miałaby taka Liga urzeczywistniać swoje żądania.**

Kredyt na zatrudnienie bezrobotnych w Przemyślu.

Warszawa, (Tel. wł.)

Ministerstwo robót publicznych, które wyznaczyło ogólny kredyt na prowadzenie robót inwestycyjnych dla zatrudnienia bezrobotnych, przystąpiło już do wyasygnowania sum poszczególnym samorządom. Między innemi wyznaczono Magistratowi w Przemyślu pierwszą ratę w wysokości 50.000 zł. dla przeprowadzenia robót zabezpieczających ulice nadbrzeżne miasta od wylewu Sanu. Ogólny kosztorys tych robót wynosi 210 000 zł.

Do dyspozycji województwa Poznańskiego wyznaczono 250.000 zł.

—oo—

KONFISKATA 3 PISM WARSZ.

Warszawa. (Tel. wł.). Dziś rano Komisarjat Rządu skonfiskował nakład dzienników: „Kurjera Porannego“, „Momentu“ i „Hajnta“, za umieszczenie rozmów z Marszałkiem Piłsudskim.

—oo—

ŚWIĘTO NARODOWE RUMUNJI.

Bukareszt. 11. 5. (PAT). Wczoraj jako w dniu święta narodowego — odbyły się w całym kraju uroczystości. W Bukareszcie wzięli w nich udział członkowie rodziny królewskiej, korpus dyplomatyczny, członkowie rządu, oraz około 30.000 widzów.

—oo—

O NADUŻYCIA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Królewska Huta. (Tel. wł.) Rozpoczął się tu **wielki proces** o nadużycia celne. Na ławie oskarżonych zasiada 41 urzędników celnych i kolejowych. Podsądni tworzyli **wielką organizację w latach 1923 i 1924.** Przetoczyli oni **kilka wagonów z towarami** niemieckimi **zamiast do Chorzowa,** gdzie miały być oclone, **do Wielkich Hajduk,** gdzie wydano je kupcom bez cła ze szkodą dla Skarbu. Interes szedł przez dwa lata, wreszcie wykryto malwersacje. Do rozprawy powołano 60 świadków.

Pod znakiem czasu.

KTO MA RACJĘ?

Lwów, 12 maja.

W organizacjach komunistycznych **Rosji sowieckiej** prowadzi się ścisłą obserwację trybu życia ich członków, bacząc pilnie, ażeby obyczaje **towarzyszy** nie straciły **proletarjackiego charakteru.** Sposób tej kontroli i zasady, jakiemi kierują się wyznawcy haseł bolszewickich świadczy o wielkiej ciasnocie myślenia i graniczy często z **ciemnotą średniowiecza.**

Humorystycznym przykładem tych stosunków jest następująca historja, o której donosi centralny organ komunistycznego ruchu młodzieży **„Komsomolskaja Prawda":**

Niejaki Stepanow, członek komunistycznego stowarzyszenia młodzieży, **stracił trzy zęby** i zwrócił się do dentysty, ażeby mu wstawił **złote korony.** Błyszczące zęby chłopca wzbudziły **niebywałą** sensację wśród jego młodocianych towarzyszy i dyskusja nad nimi stała się jednym z głównych punktów porządku dziennego **najbliższego** zgromadzenia.

Po gorącej wymianie zdań zebrani uchwalili znaczną większością głosów rezolucję, w której stwierdzono, że **złote zęby są odstępstwem od ideałów bolszewickich.** Posiadacz tej „biżuterji" powinien zrzec się cennego nabytku na rzecz funduszu bezrobotnych, albo wystąpić z organizacji.

Zdarzeniu temu przeciwstawić można **anegdotę** o pewnym **przywódcy polskich socjalistów** z czasu wojny austrjackiej. Zauważył w pociągu ktoś z podróżnych, że słynny obrońca wyzyskiwanych obiera o**kazałą gruszkę,** która w tej porze roku i wobec panujących stosun**ków była rzadkim** przysmakiem i kosztowała aż 8 **koron.** Na uczyniony mu zarzut niekonsekwencji, odpowiedział socjalista, że właśnie dążeniem jego jest, **aby każdy towarzysz mógł kupić** sobie gruszkę za 8 koron... **(m.)**

—oo—

KAPITULACJA DRUZÓW.

Beyrut, 11. 5. (PAT.) Czterech wybitnych wodzów Druzów, a wśród nich **Ibrahim Attrache,** przybyli onegdaj do Subidy i zgłosili **uległość.**

OD ADMINISTRACJI

Czas odnowić prenumeratę na MAJ

PRZESŁANYMI PRZEKAZAMI POCZTOWYMI.

Począwszy od następnego miesiąca załączać będziemy stałe czeki P. K. O.

Rocznica Wrześni

1901—1926.

Lwów, 12 maja.

Otrzymujemy następującą odezwę:

20-ty maja 1901 r. to dzień uwieczniony w pamięci Wrześni i historji narodu polskiego; **dzień to** bowiem **pierwszego czynnego, boleścią rodzicielską** podyktowanego, oporu ludności polskiej **przeciwko nowemu barbarzyństwu odwiecznego wroga,** niemczeniu dzieci polskich nawet za pomocą... nauki religii.

Epilog tych zajść majowych t. zw. strajku szkolnego, to **głośny proces** w **Gnieźnie, skazujący na 18 lat więzienia rodziców, ojców i matki, siostry i braci, za to, że stanęli w obronie fizycznego, a przedewszystkiem duchowego dobra małych, drobnych dzieci,** za to, że podniesiono protest wobec katowań dzieci, za to, że **ludność polska nie mogła się przekonać do pacierza niemieckiego.**

Proces w Gnieźnie, a właściwie wyprzedzające go i powodujące wypadki wrzesińskie miały znaczenie głębsze i rozleglejsze, niż na ogół sądzono. **Wypadki wrzesińskie to protest instynktu polskiego, przeciwko gwałtom,** jakich w zaborze pruskim się dopuszczano, to samozachowawczy popęd ducha polskiego jaki w niej się objawił, to dowód, że ten duch polski, tępiony systematycznie w tej dzielnicy, przecież jeszcze żył, wzmógł się, spotężniał, przenikał najgłębsze warstwy ludu, **to fakt, który przed forum całego świata cywilizowanego wytoczył krzywdy nasze.**

Nad „Sprawą" tak doniosłą, **w dniu jej 25-lecia,** nie można przejść do porządku dziennego. To też obywatelstwo wrzesińskie zabrało się rączo do pracy, **by** godnie uczcić i upamiętnić tak ważną w historji naszej „Sprawę Wrzesińską".

Wyłonił się **komitet,** złożony z wybitniejszych osób miasta i powiatu, uzupełniony członkami ówczesnego komitetu wrzesińskiego na którego czele stanął p. starosta Charkiewicz.

Komitet powyższy ustalił jako **dzień obchodu niedzielę 16 maja,** ze względu na fakt, że pierwsze doraźne kary dzieciom już 2 maja wymierzono i czas od dnia tego do wybuchu czynnego oporu, t. j. 20 maja, był codziennym świadkiem zmagania się dzieci z siłą pruskiego systemu germanizacyjnego.

Na obchód powyższy zapowiedzieli już przyjazd swój wybitni przedstawiciele władz oraz liczni goście z całej Polski.

Spodziewamy się, że uroczystość jubileuszowa znajdzie żywy oddźwięk nietylko wśród obywatelstwa Wrześni i okolicy, nietylko Wielkopolski, ale Polski całej.

Niechaj przypomną się znowu obecnemu pokoleniu i całemu światu czasy niewoli naszej i bezprawia ongiś wobec narodu polskiego stosowane.

Niechaj przypomni się młodemu pokoleniu, które już w wolnej Polsce wzrasta i uczy się, **jak cenić i szanować własną szkołę.**

—oo—

Ponoś...

Zmiana nazwy ulicy.

Magistrat lwowski pyszne myśli miewa,
Więc bez skrupułu, bez żadnych omamień,
Z Akademickiej wyciął wszystkie drzewa,
Zostawił tylko proch, błoto i kamień.

*

Są bite drogi, szerokie chodniki,
A środkiem deptak będzie — jako słyszę
By mogły deptać wieczorem podwiki,
Gdy im czar wiosny serca rozkołysze

*

Lew salonowy, rekin bladolicy,
Łasy na wdzięki, przyjdzie na igrzysko.
Więc radzę zmienić i nazwę ulicy —
Niech się nazywa odtąd: — rykowisko.

Wid.

—oo—

II-GIE WIDOWISKO „KOŚCIUSZKI POD RACŁAWICAMI"

na boisku sportowem 14 p. ułanów Jazłowieckich, za rogatką Łyczakowską.

Lwów, 12 maja.

Połączone komitety „Domu Żołnierza", Towarzystwa Straży Mogił Polskich Bohaterów i Domu Aktora Polskiego we Lwowie, ulegając życzeniom szerszej publiczności, oraz chcąc dać możność ujrzenia ogółowi naszej młodzieży, tego bardzo oryginalnego, propagandowego i ze wszech miar zajmującego widowiska, uprosiły Dowództwo wojskowe, jak i artystów naszych o powtórzenie imprezy w nabliższy czwartek dnia 13 bm. o godz. 3-ciej minut 30 po południu. Komitety nauczone doświadczeniem, poczyniły mnóstwo udogodnień dla publiczności, zaś reżyserja pracuje nad podniesieniem strony artystycznej widowiska, które zapowiada się imponująco.

Miejsca siedzące numerowane od 2 do 4 złotych, stojące po 1 złotym, dla młodzieży szkolnej (grupami) 50 groszy od osoby, do nabycia wcześniej w kasie zamawiań Teatrów Miejskich, plac Halicki 15 (Wagony sypialne).

—oo—

ZAMKNIĘCIE KIN W POZNANIU.

Poznań, (Tel. wł.)

Kina w Poznaniu zamknięte zostały na czas nieograniczony z powodu nie dojścia do porozumienia w sprawie obniżenia podatku. Z podatku nałożonego na kina (75%) wpływało do kasy magistratu w Poznaniu blisko 2500 złotych.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 13 5 1926.

JULJUSZ KADEN-BANDROWSKI 18

Sześć Mądrości.

(Czyli ważne zdarzenia życia codziennego).

(Ciąg dalszy).

BIAŁA NIEDŹWIEDZICA.

Czy próbowałeś kiedy w życiu pisać pamiętnik? Brałem się do tej roboty wiele razy i nigdy mi się dobrze nie udało. Jest to rzecz bardzo trudna. Gdy się nic nie dzieje, zdaje się nam, że niema o czem wspominać, gdy następują ważne wydarzenia, — niema na pisanie czasu.

Tymczasem potem, po latach okazuje się, że codzień działo się coś ważnego, inaczej bowiem z czegoż by powstawały na świecie doniosłe wypadki?! Nie biorą się z powietrza, tysiąc dni powszednich składa się na jeden dzień wielki, tysiąc małych wydarzeń — na jedno ogromne.

Chciałbym obecnie opowiedzieć ci jedno z takich zdarzeń ogromnych i napotykam przy tem na wielkie trudności. Zapomniałem mnóstwo pomniejszych spraw, które poprzedziły to ważne wydarzenie. Trudno. — nie prowadziłem dokładnego, porządnie pisanego pamiętnika.

Na szczęście mogę się innym poratować. Każdy człowiek nosi w sobie samym drugi jeszcze pamiętnik, pamiętnik serca czyli swoich uczuć. Mniej może dokładny od pisanego, lecz napewno równie żywy.

Otwórzmy razem jego bezszelestne stronice. Mógłbyś na nich, — gdyby się ta rzecz objawiła literą, czy wyraźnym znakiem, — wyczytać ślady strachu i nienawiści. O tej rzeczy pragnę dziś pomówić, — jak się zaczęła, jak się wreszcie skończyła i jak się oswobodziłem z jej bolesnego ucisku.

Wierzę, że dziś w twoim duchowym pamiętniku znaków strachu niema. Wtedy, przed laty, w moim, — były... Od najwcześniejszych chwil żyła w mem sercu nienawiść.

Poraziła mnie niespodziewanie, gdyśmy pierwszy raz byli z rodzicami w teatrze na „Kościuszce pod Racławicami". Niewiele dziś pamiętam z tej prześlicznej sztuki.

W pierwszym akcie państwo ubrani w kratkę jedli sobie śniadanie. Zaraz w drugim przyjechał Kościuszko na prawdziwym koniu. Przysięgał coś ważnego publiczności, mama płakała, ojciec mówił — proszę cię, uspokój się, to niema sensu.

W trzecim akcie z wielkim gwizdem i piskiem straszliwym przyszła do wsi rosyjska piechota. Żołnierze ci pili, bili chłopów i śpiewali: Jeździł, jeździł biały car!

Resztę słów trudno było dosłyszeć.

W następnym akcie Rosjanie walczyli już z naszymi, Polakami. Walka była sroga, szczęściem w ostatniej chwili zjawił się na koniu Kościuszko i krzyknał olbrzymim głosem do kosynierów: — Weźcie mi to dzieci!!!

Od tego czasu ani Irzek, ani ja nie chcieliśmy mieć Rosjan, jako papierowych żołnierzy, mimo, że byli w zielonych mundurach z czerwonymi wyłogami i że nosili śpiczaste czaka na głowach.

Ani piechoty nie chcieliśmy, ani kawalerji — wogóle nic.

Od tego też czasu śpiewaliśmy zawsze, na oznaczenie wrogości — „jeździł, jeździł biały car", wymawiając dla większej nienawiści nie „jeździł", lecz „jeździeł". A w lecie na spacerach, kto pierwszy zobaczył w rowie, czy gdzieś pod płotem pokrzywy, lub chwasty, miał prawo krzyknąć: Weźcie mi to dzieci!

Pokrzywy były zawsze Rosjanami, wycinaliśmy je drewnianemi mieczami, za to, że Rosjanie gnębią Polaków.

Potem zjawił się, — nie pisałem pamiętnika, więc trudno mi sobie dokładnie przypomnieć kiedy, — na wystawie w Sukiennicach obraz, z powodu którego powiedział nasz ojciec: Brawo, Kossak! To rozumiem, cały Kraków trzęsie się w posadach.

Wyrażenia „w posadach" nie rozumieliśmy.

(C. d. n.)

—oo—

Z sali odczytowej.

Stronnictwa polityczne a kwestja urzędnicza.

Lwów, w maju.

Na ten temat odbyła się z inicjatywy Koła Lwowskiego **P. S. L. „Piast“** w sobotę w salach Małop. Tow. Rolniczego dyskusja, którą zagaił **p. Blaike.**

Referent na podstawie materjału porównawczego doszedł do wniosku, że **ilość urzędników w Państwie nie jest za dużą i że dużo jest tylko niekwalifikowanych**, wśród których redukcja dla dobra Państwa musi być przeprowadzona. Następnie podkreślił, że **sanacja bytu urzędniczego jest ściśle zrośniętą z sanacją Państwa i że stronnictwo** „Piast“ jako takie inaczej na daną sprawę patrzeć nie może, choćby się miało narazić na niepopularność.

Porównując programy stronnictw stwierdził, że w **programie Ch. N. niema nawet wzmianki o kwestji urzędniczej**, w programie **socjalistycznym**, traktowana jest tylko ogólnikowo, natomiast najdobitniej ujęta jest rola urzędnika w programie P. S. L., gdzie od urzędnika wymaga się **udziału w pracy kulturalnej i społecznej** i w tym celu urzędnik winien być **odpowiednio uposażony**, by mógł to zadanie spełnić.

Po referacie rozwinęła się **dyskusja. Prof. Kardasz** podniósł, że sanacja stosunków wewnątrz Państwa nie da się przeprowadzić bez **równoczesnej sanacji doli urzędników. Poseł inż. Kosydarski** na podstawie osobistych obserwacji stosunków zagranicą oraz licznych przykładów doszedł do wniosku, że **źródłem gospodarczego kryzysu** są zbyt wysokie koszta produkcji i wybujałe ustawodawstwo socjalne. Potrzeba rewizji kosztów produkcji i zysków **po stronie kapitału** i rewizji ustaw socjalnych a szczególnie **uchwał konferencji waszyngtońskiej.** Stronnictwo dążąc do zmiany w tym kierunku, **dąży tem samem do uregulowania kwestji urzędniczej.** Urzędnicy mogą się przyczynić do polepszenia swej doli jedynie **drogą moralnego i faktycznego poparcia tych wszystkich czynników**, które do tego celu zmierzają.

Na wniosek sędziego p. **Biulna** dalszą dyskusję odłożono do **następnego zebrania.**

—ox xo—

Walka o biegun północny.

Lwów, 12 maja.

W prowadzonych z **niezwykłym nakładem energii i osobistej odwagi** międzynarodowych zawodach o **zdobycie bieguna północnego, odniósł zwycięstwo porucznik - pilot armji amerykańskiej Byrd.**

Jakkolwiek zwycięsca **przeleciał tylko** nad biegunem, podczas gdy jego współzawodnicy, **Amundsen, Wilkins** i tylu innych dążących do wspólnego celu, **zamierza na biegunie wylądować**, jeśli to w ścisłem znaczeniu słowa jest możliwem, **sukces Byrd'a jest olbrzymi.**

Jego **piętnastogodzinny lot** z Kingsbay do bieguna i z powrotem jest nietylko **nieosiągniętym** dotychczas **rekordem w awiatyce**, lecz równocześnie stanowi **rekord nieugiętej siły woli i nowy słup** milowy w historji walki o biegun północny.

Wieść o zwycięstwie nad biegunem, rozeszła się lotem strzały po całym świecie, wzbudzając entuzjazm całej kulturalnej społeczności.

Leży jednak w naturze rzeczy, że jak długo brak szczegółów, opinja odnosi się z pewną **rezerwą i niedowierzaniem** do dokonanego dzieła, w obawie, że odkrywca padł ofiarą **objektywnej lub subjektywnej omyłki.** — Szczególnie podnoszą wątpliwości koła skandynawskie, kierując się niezawodnie w dużej mierze **zazdrością, że laur pierwszeństwa nie przypadł Amundsenowi.**

Po raz pierwszy stanęła stopa ludzka na biegunie północnym przed siedemnastu laty. — Admirałowi amerykańskiemu **Peary'emu**, udało się wówczas po bezprzykładnych trudach podróży, wśród gór lodowych zakuwających jego statek w lodowe kajdany, osiągnąć cel. — Dziś święci technika ludzka swój triumf najwyższy, konstruując ptaki-maszyny, pokonywujące bez trudu zacięty opór żywiołów.

NOWY LOT DO BIEGUNA PÓŁNOCNEGO.

Wiedeń, 11. 5. (PAT). „Tel. Comp.“ donosi, że kapitan **Wilkins** jest już w drodze do bieguna północnego. Odleciał on w sobotę na 3-motorowym jednopłatowcu wraz z majorem **Langerem** i podoficerem **Wiskiey'em** — z Fairbanks. W godzinę po jego odlocie otrzymano od niego następującą depeszę iskrową: „Przebyliśmy chmury z szybkością 90 km. na godzinę, widzieliśmy rzekę Yukon, samolot okazał się dobrym. W trzy godziny po odlocie przebył samolot górę Endicott. Kapitan Wilkins zamierza zatrzymać się przez jeden dzień w Point Barrow“.

AMUNDSEN NIE ZAMIERZA DOTRZEĆ DO BIEGUNA.

Kingsbay, 11. 5. (PAT.) Zapowiedziany na dzisiaj godz. 1 rano odlot statku napowietrznego **„Norge“** został z powodu silnych wiatrów odłożony. „Norge“ jest gotowy do odlotu. **Amundsen zaznaczył, że zamiarem jego nie jest dotrzeć do bieguna** lecz zbadać nieznane obszary między biegunem a Alaską.

Z SALI SĄDOWEJ.

ROZPRAWA O KRADZIEŻ 2 DOLARÓW.

Lwów, 12 maja.

Przed sędziami przysięgłymi zasiadł wczoraj Wincenty **Hawadka**, lat 27 liczący, pomocnik woźnego pocztowego w Żółkwi, oskarżony **o nadużycie władzy urzędowej.** — Hawadka z końcem grudnia 1925, po zniszczeniu kilku listów amerykańskich, nadesłanych do urzędu pocztowego w Żółkwi, **skradł 2 dolary.**

Ponieważ przestępstwo to, z **tytułu urzędowego charakteru obwinionego**, zakwalifikowane zostało jako **zbrodnia nadużycia władzy urzędowej**, Hawadka sprawę sądził **sąd przysięgłych.**

Po przeprowadzonej rozprawie — na podstawie werdyktu przysięgłych — **oskarżony skazany został na 8 miesięcy więzienia.**

Bronił adw. **dr. Szymon Grüner.**

—oo—

Faszyści polscy przed sądem.

Warszawa. (Tel. wł.).

W dalszym przebiegu postępowania dowodowego zeznał świadek pos. Stanisław **Głąbiński**, że Rada Ministrów sprawą P. P. P. się nie zajmowała. Raz tylko sprawa ta była przedmiotem obrad komitetu politycznego R. M. i na posiedzeniu tem oświadczył ówczesny min. spraw wewn. **Kiernik, że organizację ma na oku** i w razie potrzeby **całą akcję zlikwiduje.** Świadek przeczy kategorycznie, jakoby odradzał Pękosławskiemu **zalegalizowanie organizacji.**

Zdaniem pos. Głąbińskiego, celem P. P. P. było podniesienie energji rządu przez zwalczanie anarchji w kraju — **organizacja P. P. P. była niejako samoobroną przeciw P. O. W.**, podejrzywaną o przygotowywanie zamachu.

Świadek pos. Stefan **Dąbrowski** zeznał, że zarząd **„Straży Narodowej“** postanowił **odmówić współpracy z P. P. P.**, jako **organizacji niepoważną.** Organizacja miała charakter **tajemniczy**, co ujawniało się w tem, że **po zabójstwie ś. p. prez. Narutowicza** jedynie P. P. P. miała pozwolenie na wydawanie i wywieszanie swych odezw. podczas, gdy nawet legalnym organizacjom narodowym było to wzbronione.

—xo ox—

Sensacyjne odkrycie bakterjologiczne.

Lwów, 12 maja.

Słynnemu bakterjologowi paryskiemu, drowi **d' Herelles**, udało się, dzięki przypadkowi dokonać **sensacyjnego odkrycia**, otwierającego nowe dalekie perspektywy **na polu walki z chorobami zakaźnemi.**

Dr. d'Herelles odkrył mianowicie **gatunek bakterji**, mających tę **niezwykłą właściwość, że zabijają wszelkie bakcyle chorobotwórcze.**

Odkrycia tego dokonał słynny badacz jeszcze przed rokiem, lecz zdecydował się na opublikowanie swego **nieocenionego wynalazku** dopiero po licznych próbach, które upewniły go, **że wszelka pomyłka jest wykluczona.**

Nowodkryty bakcyl, jest pasożytem wśród bakterji, może bowiem tylko wśród nich istnieć, ale jednocześnie jest ich **nieubłaganym wrogim, zabijającym je bez miłosierdzia.** Te nieocenione właściwości czynią z mikroskopijnie małego żyjątka, walnego sprzymierzeńca **w walce ludzkości z nienasyconym Molochem zarazy.**

Przeprowadzone szczepienie chronne zwierząt, uwieńczył nieoczekiwanie pomyślny wynik. — **W Instytucie Pasteura**, wre obecnie gorączkowa praca, **nad praktycznem zużytkowaniem tego epokowego odkrycia.**

—ox xo—

Ekscesy rekrutów we Lwowie.

Lwów, 12 maja.

Wczoraj w południe czterej **parobcy z Zubrzy**, pow. Lwów, **powracali z przeglądu wojskowego** do domu. Tego rodzaju **„uroczystości“** towarzyszy zazwyczaj **pijatyka** i co za tem idzie, **awantury i wybryki, dokumentujące „fantazję“ nowego żołnierza.**

W ulicy Zielonej, w pobliżu rogatki, rekruci poczęli dawać upust szerokiej naturze i śpiewając nieprzystojne piosnki, zaczęli zaczepiać przechodniów. Dla „świętego“ spokoju wszyscy ustępywali pijanym parobkom z drogi.

Przypatrywał się temu robotnik, Władysław **Pańkiewicz** (ul. Zielona 72) i widząc, że eskapada ta zaczyna przebierać miarkę, przystąpił do rekrutów i skarcił parobków za ich zachowanie się. Ci, mając liczebną przewagę nad Pańkiewiczem, rzucili się na niego i poczęli go bić. — Napadnięty rzucił się do ucieczki, lecz **awanturnicy dopadli go i dotkliwie pokłuli nożami.** Kres temu położyli wreszcie zaalarmowani przez przechodniów posterunkowi P. P., którzy czterech awanturników **aresztowali.** Są to Jan i Stanisław **Cieślewicze**, Jan **Świderski** i Jan **Prystuja**, wszyscy z Zubrzy.

Zawezwane pogotowie odwiozło Pańkiewicza w groźnym stanie do szpitala.

xo—

Aresztowanie organizatora jaczejek komunistycznych.

Lwów, 12 maja.

Onegdaj donieśliśmy o aresztowaniu **wybitnego przywódcy komunistycznego, dr. Mandla**, którego na żądanie władz łuckich odstawiono do sądu w Łucku.

W związku ze sprawą Mandla — władze łuckie zwróciły się wczoraj do lwowskiej policji z żądaniem aresztowania niejakiego Iwana **Wańtucha, agitatora i organizatora jaczejek komunistycznych** na Wołyniu.

Wańtuch, podobnie jak Mandel — pod przybranemi nazwiskami **grasował w Małopolsce wschodniej i na Wołyniu** i wspólnie z **dr. Mandlem tworzył ośrodek całej wrogiej Państwu akcji** na kresach wschodnich.

Policja lwowska wczoraj późnym wieczorem **Wańtucha aresztowała** i pod silną eskortą wysłała do Łucka. Znaleziono przy nim, prócz znacznej gotówki, obszerny, kompromitujący wysoce materjał.

Tajemnicze samobójstwo urzędniczki.

Lwów, 12 maja.

Wczoraj między godz. 17 a 18-tą, z II-go piętra domu przy ul. Św. Łazarza 6, **wyskoczyła na bruk Irena Czarnecka**, urzędniczka zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie i wskutek załamania podstawy czaszki i innych licznych obrażeń, **poniosła śmierć na miejscu.**

Zawiadomiona o wypadku policja wdrożyła dochodzenia, które ustaliły jedynie, że ś. p. Czarnecka około g. 17-tej przybyła do mieszkania niejakiego Stanisława **Hofberga**, studenta weterynarji, zamieszkałego przy ul. Św. Łazarza 6 i wkrótce z niewiadomej na razie przyczyny **wyskoczyła oknem. Dochodzenia w toku.**

—oo—

Oryginalny
Wiosenny konkurs
„KURJERA LWOWSKIEGO".

Lwów, w maju.

Pragnąc pobudzić drzemiące w mieszkańcach naszego grodu zamiłowanie do **zdobienia balkonów i okien mieszkań kwiatami**, oraz przyczynić się choćby **w małej mierze** do nadania miastu naszemu wyglądu europejskiego

rozpisuje niniejszem „Kurjer Lwowski"

KONKURS:

1) **na najładniej ozdobione kwiatami okno,**

2) **na najładniej ozdobiony balkon.**

*

Do udziału w konkursie zapraszamy:

!! WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW LWOWA !!

Udział mogą wziąć także instytucje prywatne i publiczne, szkoły, urzędy i t. p.

*

Kto pragnie wziąć udział w tej miłej, a niekosztownej rozrywce, **powinien w najbliższych dniach postarać się o zasadzenie odpowiednich roślin** w skrzynkach lub wazonkach na oknach i balkonach swoich mieszkań.

*

Sposób uczestniczenia

w konkursie podamy wkrótce, dziś tylko zaznaczamy, że o **przyznaniu nagród rozstrzygną sami**

! CZYTELNICY „KURJERA LWOWSKIEGO" drogą plebiscytu !

*

NA NAGRODY

które wkrótce szczegółowo ogłosimy, złożą się:
1) **gotówka,**
2) **dzieła sztuki,**
3) **cenniejsze wydawnictwa,**
4) **cenne kwiaty pokojowe.**

Wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego".

Powrót prof. Ossendowskiego z Afryki do Europy.

Paryż, (Tel. wł.).

Dnia 11 listopada 1925 r. wyjechała ekspedycja prof. F. A. Ossendowskiego z Bordeaux do Senegalu, zaś **5 maja b. r. powróciła do Europy.** Była ona w drodze prawie pół roku, z tego około 5 miesięcy spędziła w Afryce.

Podróżnicy zwiedzili kolejno Gwineję francuską, grzbiet górski Futę Djalon, Sudan, Wysoką Woltę i Kongo francuskie, a powrócili przez Wybrzeże Kości Słoniowej, leżące nad zatoką Gwinejską.

W ostatnio nadesłanych korespondencjach, **podróżnicy uskarżali się na niesłychane upały,** dochodzące do 60 stopni i na rozpoczynający się w kwietniu okres ulewnych deszczów i burz. Mimo to uznają gorące lecz wilgotne powietrze zatoki za znośniejsze niż suchy żar wyżyny Sudańskiej.

Podróżnicy nasi, spędziwszy tyle miesięcy wśród plantacji kawy, bawełny, palm, mimo jaknajgościnniejszego przyjęcia, tęsknili jednak za krajem i postanowili powrócić. Tembardziej, że kufry były już przepełnione zbiorami dla polskich muzeów, filmami i notatkami, a prof. Ossendowski pragnął jaknajszybciej rozpocząć opracowywanie swych wrażeń z tej interesującej podróży. **Zatrzymawszy się tylko na parę dni w Paryżu, prof. Ossendowski w końcu maja wraca do Warszawy, aby wziąć się do opisu pamietnika** ze swej podróży do Afryki.

—oo—

Z listów do Redakcji.

Jakie roboty publiczne prowadzić we Lwowie?

Lwów, 12 maja.

Aby przy robotach publicznych, każdy robotnik, niezależnie od swoich kwalifikacji i branży mógł znaleźć pracę, nie powinny one wymagać specjalnej wiedzy czy też rutyny. Tylko przy takich robotach można zatrudnić **największą liczbę osób i użyć taniego robotnika.**

Najlepiej zatem do tego celu nadają się **roboty ziemne,** przy których ponadto prawie **100% kredytu przypada na robociznę.**

Jest jeszcze jedna dobra strona tych robót, a mianowicie **możność zatrudnienia bezrobotnej inteligencji** w większej mierze, aniżeli przy robotach budowlanych.

Jak wiadomo, **bezrobocie wśród inteligencji we Lwowie jest o wiele ostrzejsze aniżeli w warstwach robotniczych,** albowiem według ostatnich danych statystycznych, bezrobotnej inteligencji zarejestrowano **powyżej 2 i pół tysięcy, przy 12½ tysiącach bezrobotnych robotników fizycznych.** Zatem procent bezrobocia wśród inteligencji jest wyższy.

Przy robotach ziemnych, gdzie skoncentrowane są większe masy robotników, wymagające dozoru, gdzie równocześnie koniecznem jest prowadzenie ewidencji ludzi, wyrobionych godzin, płac, świadczeń socjalnych itp. — o wiele więcej można zatrudnić bezrobotnej inteligencji i to z rozmaitych zawodów. Mogą to **być bankowcy, prawnicy, handlowcy itp. byleby umieli pisać i rachować,** specjalne zaś wiadomości techniczne w tym wypadku są tak prymitywne, że każdy z nich potrafi ich się nauczyć w jednym dniu.

Czy istnieją jakieś podobne roboty we Lwowie, któreby były równocześnie racjonalne, korzystne, rentowne itd.? Z pewnością, że tak, a z pomiędzy nich na **pierwszy plan wybija się,** zresztą znany już powszechnie, **projekt drogi, łączącej centrum miasta przez drogę Kozielnicką z terenami tak zw. Nowego Lwowa, z równoczesnem urządzeniem stawu kąpielowego koło Elektrowni Persenkówskiej.**

Zamiast małego stawu kąpielowego na Żelaznej Wodzie, do którego obecnie ma dostęp **cuchnąca zawartość kanału z ul. Wierzbowej i brudu z terenów Zofiówki,** nie mającej kanalizacji, **miasto dostałoby staw 5 razy większy od istniejącego obecnie i położony w miejscu jeszcze niezabudowanem.** Wspomniana zaś droga stworzyłaby mocną podstawę dla przyszłej rozbudowy miasta w zdrowym kierunku i **w tym roku mogły być wykonane tylko roboty ziemne i spust ze stawu,** co zresztą z punktu widzenia technicznego byłoby wcale racjonalnem, bo wiadomo, że większe nasypy potrzebują rok albo dwa lata na osiadanie.

Roboty te istotnie odpowiadają celowi doraźnej pomocy bezrobotnym, albowiem najostrożniej nawet licząc, można śmiało powiedzieć, że **każde 100 tysięcy kredytu na ten cel przeznaczonego, da zatrudnienie na miejscu najmniej dla około 1000 ludzi na przeciąg jednego miesiąca.**

Dr. A. R.

Okruchy.

KRAKOWIAKI „GABINETOWE".

Grali wielcy, mali
(rozstrojony szpinet),
ci misje **składali,**
Ten **złożył** gabinet.

Fach pasterza inny,
a inny fach owiec,
Witos dzielny, zwinny,
w rządzeniu **fachowiec.**

Niech bole uśmierza
jak fa- nie **pe- chowiec,**
bo z pechem pasterza
łączy się **pech owiec.**

Niech więc mądrą głową
rozwiąże dylema,
niech taczkę państwową
pcha, peche niech nie ma.

Popycha aż prycha,
zapał w nim, nie **pycha,**
obróci się sprycha,
to ci będzie **„pycha!"**

Gdy w bieżącej wiośnie
lepiej będzie niecoś,
zawołam radośnie
Witos Wicuś wie coś!

Zefer.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 13. 5. 26.

Dzieje malarstwa w Polsce.

(Napisał prof. dr. Feliks Kopera. Tom II.: „Malarstwo w Polsce od XVI do XVIII wieku".)

Lwów, 12 maja.

Zdając na tem miejscu sprawę z pierwszego tomu olbrzymiego dzieła prof. Kopery, za które czcigodnemu autorowi należy się hołd i wdzięczność całego kulturalnego społeczeństwa, podkreśliliśmy tom zdumiewający w obecnych ciężkich czasach fakt ukazania się tak wydanej książki, która bogactwem ilustracji jedno- i wielobarwnych stoi istotnie na wyżynie europejskiej. Tom drugi, ukazujący się punktualnie w wyznaczonym terminie, pod tym względem przewyższył wszystkie oczekiwania. Polska sztuka graficzna a w pierwszym rzędzie wytwórnie naszych klisz wielobarwnych stoją stosunkowo na niewysokiem jeszcze poziomie, dlatego też ilustracje wykwintnych wydawnictw przeważnie robione były w Wiedniu, Pradze itd. A chociaż klisze te zrobione były w pierwszorzędnych fabrykach zagranicznych, to wiele mieliśmy drukarń, które potrafiły je starannie, czysto, należycie odbić. Dzieło Kopery i pod tym względem jest na razie prawdziwie białym krukiem czarnych naszych witryn drukarskich. Drukarnia Narodowa w Krakowie uczyniła istotny wyłom w dotychczasowej naszej technice drukarskiej i wypuściła w świat księgę, która radosnym głosem wieści, iż stać już nas na piękny druk i przepyszny sposób odbijania klisz. Odbitki klisz wielobarwnych (Gradual Jana Olbrachta, Kodeks Baltazara Behema, Pontyfikał Ciołka itp.) wyszły tak przepysznie, tak nic nie uroniono z wierności kliszy, nic nie zamazano, nie zostawiono niedociągnięć, nie za silnie wyciśnięto lub też nie dociśnięto, że te reprodukcje są prawdziwem zjawiskiem drukarskiem. Rycin jest 367 wraz z planszami trój i czterobarwnemi, oraz rotograwiurami a nie ma wśród nich żadnej źle odbitej. Dobrano też stosownie papier, o który również w Polsce tak trudno, jako, że nie mamy dotąd fabryk papieru ilustracyjnego i ciągle musimy go sprowadzać z zagranicy. Nie dość, że papier ten jest drogi, ale rząd nie robi żadnych ulg celnych nawet autorom tak pomnikowych wydawnictw. Wydanie więc takiego dzieła jest aktem wielkiej wagi (i odwagi!) i głośno powinno się go zamanifestować. Jeśli odznacza się ludzi często za dość prymitywne zasługi, to w równej mierze powinno się odznaczać twórców i kierowników takiej drukarni, która chlubę Polsce przynosi.

A co dopiero mówić o pracy i trudzie autora, który pierwszy w Polsce podjął się fundamentalnego mozołu syntetycznego ujęcia całokształtu historji polskiego malarstwa. Słusznie podkreślił świetny krytyk dr. Kozicki, iż nikt dotąd nie chciał narażać na szwank swego imienia, słuchać do końca swego życia zarzutów na temat opuszczeń, błędów, niedokładności, niezbyt ugruntowanych wniosków itp. Zrobił to dopiero dyr. Kopera, uznając słusznie, że raz nareszcie trzeba koniecznie zrobić początek.

A tego „początku" każdy się bał, boć piśmiennictwo nasze w tej dziedzinie jest tak jeszcze ubogie, studjów przygotowawczych, monografij i zbiorów krytycznie opracowanych tak jest znikomo nie wiele, że trzeba często istotnie błądzić „po omacku", szukać, szperać, domyślać się z odłamków składać całość. Jakże więc łatwo coś przeoczyć lub się omylić! Słuszne jest więc zdanie Kozickiego, że dyr. Kopera, który mimo to ważył się na opracowanie zarysu rozwoju naszego malarstwa „winien być przedewszystkiem wielbiony za zdumiewający akt cywilnej odwagi, więcej jeszcze, niż za benedyktyński iście trud zbierania luźnych, fragmentarycznych materjałów historycznych".

Historja sztuki polskiej zyskuje w dziele Kopery fundamentalną skarbnicę, z której czerpać będą przyszli badacze, podstawowe źródło już przygotowanego materjału, za którym nie trzeba będzie szperać, gotowy niejako zrąb całokształtu naszej twórczości malarskiej. To i owo może mniemanie Kopery, jego sąd i hipoteza ulegną w dalszych badaniach pewnym modyfikacjom, ktoś może uzupełni jakąś lukę, ale całość jego pracy pozostanie już na zawsze dokumentem, po który sięgnąć będzie musiał każdy piszący o tych sprawach. I każdy też uchyli czoła przed tą pionierską pracą uczonego, który pierwszy przebił się przez dziewiczy las niezinwentaryzowanego, pogubionego po szerokim świecie i zdawałoby się często straconego już na zawsze naszego dorobku malarskiego, który jest żywotności naszej niezniszczalnym i niezaprzeczalnym dowodem.

Artur Schroeder.

—oo—

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 11 maja.

Ósmą rocznicę bitwy pod Kaniowem odchodził 11 bm. tutejszy 6 p. ułanów Kaniowskich, jako swe święto, mszą polową za poległych oficerów i żołnierzy oraz zawodami konnymi.

Pierwszy zjazd prezesów i syndyków Izb rzemieślniczych z całej Polski odbędzie się w naszem mieście w dniach 23 i 24 bm. Zjazd posiadać będzie doniosłe znaczenie nie tylko zawodowe, ale i społeczne oraz państwowo twórcze.

Równocześnie odbędzie się tutaj podczas Zielonych Świąt Zjazd Tow. Szkoły Ludowej.

Odezwy inwalidów wojennych do społeczeństwa pojawiły się onegdaj na murach miasta. Odezwy te odpierają rozsiewane tendencyjnie fałszywe wiadomości, jakoby inwalidzi pobierali „za darmo" renty i jakoby byli dobrze sytuowani a natomiast apelują do obywateli w sprawie poparcia ich w walce o koncesje monopolowe, znajdujące się w rękach ludzi zdrowych i częstokroć dla Państwa niezasłużonych.

Nowy rozkład jazdy, który wchodzi w życie o północy z 14 na 15 b. m. przynosi dla nas wprawdzie tylko kilka ale pożądanych zmian. I tak pociąg pośpieszny do Lwowa odchodzić będzie rano o godz. 7.24 (dotychczas 6.35) a w drodze powrotnej będzie przychodził tenże pociąg do Stanisławowa o godzinie 21.56 (zamiast jak dotychczas 22.30).

Usiłowane samobójstwo po raz trzeci. Żona tut. ślusarza kolejowego W. wypiła minionego tygodnia kwas solny, używany przez jej męża przy lutowaniu naczyń. Na skutek natychmiastowych zabiegów lekarzy, udało się denatkę uratować tak, że na razie nie grozi jej z tego powodu żadne niebezpieczeństwo. W. już 3 razy usiławała pozbawić się życia z powodu niesnasek rodzinnych.

7.000 dolarów odebrała policja państwowa onegdaj na czarnej giełdzie niejakiej Frenklowej z Buczacza i odprowadziła do Banku Polskiego.

Dwa wieczory humoru urządza w najbliższą sobotę i niedzielę tut. Teatr im. Fredry z udziałem Andy Kitschmann, która wystąpi gościnnie na naszej scenie.

)s.

———xo ox———

Kurjer lotniczy.

Lwów, 12 maja.

Próbne loty modeli. W dniu wczorajszym o godz. 18-ej na łące przy drodze Dębińskiej w Poznaniu odbyły się próbne loty modeli, przeważnie t. zw. kaczek, przeznaczonych na pierwszy Wszechpolski Konkurs Modeli lotniczych. Popisywali się tylko uczniowie miejscowych kursów modelarskich, pod kierownictwem p. Bolesława Mrajęty. Mimo silnego wiatru, modele Atejarg 78 o wadze startowej około 75 g. dały następujące wyniki: dystans (w linji prostej): 165,5 m. wysokość: 18 m. czas: 45 sek.

Rakiama z samolotów w Warszawie. P. James Worlegde, zawodowy pilot, złożył podanie o zezwolenie na urządzenie reklam z samolotów, jak reklamy świetlne z żarówek elekrycznych, umieszczonych na skrzydłach płatowców, projekcja napisów na obłokach, pisanie dymem, rozrzucanie ulotek raklamowych.

Najwyższe lotnisko na świecie. Przed tygodniem otwarte zostało lotnisko w Cochabamba w Boliwji. Jest to najwyżej na świecie położony port lotniczy (3.779 m. n. p. m.). W dniu otwarcia lotniska uruchomiona została nowa boliwijska linja lotnicza Santa-Cuz-Cochabamba.

Aparaty do rozwiewania mgły. Departament lotnictwa Stanów Zjedn. A. P. zakończył próby nowych aparatów do rozwiewania mgły. Próby te dały znakomite wyniki, zdołano mianowicie usunąć mgłę nad jednem z lotnisk w promieniu 600 m. i do wysokości 300 m. Działanie aparatu polega na silnych wyładowaniach elektrycznośći. Wynalazek ten może oddać lotnictwu ogromne usługi, usuwając naprzykład niebezpieczeństwo lądowania podczas mgły.

Kinooperator nad biegunem. Szwedzko-amerykański przedsiębiorca filmowy, Fermstroem nabył w Stockholmie samolot i zamierza wylecieć z Oslo, gdy sterowlec Amundsena Norge opuści Leningrad. Fermstroem uda się samolotem do King's Bay, gdzie zaczeka na Norge, poczem towarzyszyć będzie sterowcowi w jego dalszej podróży, celem dokonania zdjęć filmowych.

Na marginesie.

Cuda częstochowskie.

Lwów, 12 maja.

Poseł Ćwiakowski, człowiek skromny, lecz z szeroką orjentacją, w przystępie nagłego przyrostu energji wyzwolił się z „Wyzwolenia".

To wiemy!

Lecz ponieważ tenże poseł Ćwiakowski posiada także pojemne sumienie polityczne, bogato upozażone w chromatyczną skalę upodobań, więc zrobił skok ideowy o całą gamę — od radykała do monarchisty. To świadczy o dużym treningu.

Nadto monarcha pana posła częstochowskiego będzie istnym cudem częstochowskim, będzie bowiem wieszał burżujów i odda chłopom ziemię bez odszkodowania: jako „Vollblut" dynastyczny będzie miał tron, berło, klikę, no i harem — jako czerwony mieszaniec zedrze skórę z arystokratów.

To bardzo skomplikowane — nieprawda?

Jednak kto będzie takim królem?

Oczywiście poseł Ćwiakowski: sam począł ideę i sam się w nią wcieli!

Tak więc Częstochowa będzie stolicą z dopustu bożego i z woli króla polskiego Ćwioka I-szego.

W.

Kurjer literacki.

Paul Valery — Dusza i taniec. Za zezwoleniem autora przełożył i wstępem poprzedził **Witold Hulewicz.** Z rysunkami w tekście. Wilno 1926. Ludwik Chomiński. Stron XXXIV/60. Skład główny w Księg. Stow. Naucz. Pol. w Wilnie. Cena zł. 1.50. Okładka Jerzego Hoppena.

Jest to jeden z dwóch subtelnych i głębokich djalogów o sztuce, które wraz ze zbiorem wierszy niedawno otworzyły Valery'emu wrota Akademji Francuskiej. Witold Hulewicz przekładem swoim wprowadza do Polski nieznanego, znakomitego poetę. Książeczka jest kopalnią przenikliwych, a **pięknych myśli o tańcu i muzyce,** nie popadając nigdzie w dość powszechną manjerę „literackiego" interpretowania muzyki lub tańca. Jest to zarazem cudownie miękki, bogaty poemat, oprawiony w zwartą i pełną finezji prozę. Obszerny wstęp tłumacza wprowadza w twórczość poety i zaznajamia z jego osobą. Uboga nasza literatura o sztuce tańca wzbogaciła się o bardzo wartościową i piękną książeczkę.

Wilno — Żeromskiemu. Po zgonie autora „Popiołów" pierwsze Wilno pośpieszyło z imponująco zorganizowanym hołdem pośmiertnym. — Książka niniejsza, estetycznie wydana, zawiera **plon tych manifestacyj.** Na treść jej składają się, prócz wiersza Tadeusza Łopalewskiego, przemówienia: rektora Marjana Zdziechowskiego, Mieczysława Limanowskiego, Witolda Hulewicza i Tadeusza Łopalewskiego. Prof. Kazimierz Kołbuszewski daje obszerniejszą charakterystykę wielkiego pisarza. Helena Romer-Ochenkowska opisuje charakter i przebieg obchodów wileńskich na cześć ś. p. Żeromskiego.

Wydawnictwo to jest pięknym dowodem czci, a zarazem ciekawym przyczynkiem do literatury o Żeromskim. Księgę zdobi fotografja i nieznany list pisarza, w którym opisuje swe przeżycia w czasie wojny.

Stanisław Kwaśniewski: „Wspomnienia legjonowe byłego oficera austrjackiego". Dom Książki Polskiej, zł. 3.50. — Ukazała się na półkach księgarskich niezmiernie ciekawa książka pułkownika Szt. Gen. Kwaśniewskiego, obejmująca jego wspomnienia jako b. oficera wojska austrjacko-węgierskiego.

Z bogatych swoich przeżyć autor wybrał tylko to, co złożyło się na jego stosunki z Legjonami od wybuchu wojny, aż do czasu t. zw. przesilenia w Legjonach, spowodowanego odmową złożenia przez nie przysięgi według tekstu austrjacko-niemieckiego.

W całości „Wspomnienia legjonowe byłego oficera austrjackiego" składają się na barwny obraz kolei życiowych i przeżyć myślącego oficera, który choć w obcym mundurze zawsze był Polakiem i co więcej w każdem położeniu dawał temu wyraz w obcej służbie.

„Niebo i ziemia", zbiór nowel K. Poliszczuka ze słowem wstępnem O. B. o ukraińskiej literaturze. Nakład Ludowego Spółdzielczego Towarzystwa Wydawniczego.

Na półkach księgarskich pojawił się zbiór nowel ukraińskiego pisarza z młodszej generacji, Klyma Poliszczuka. Jestto jedna z nielicznych książek, które pozwalają na wyrobienie sobie poglądu na twórczość literacką Ukraińców, najliczniejszej naszej mniejszości narodowej. Ta twórczość bogata i oryginalna pozostaje dla nas księgą zamkniętą. Przed wojną było kilku wybitnych pisarzy, których tłumaczyli wielu z ukraińskiego (Orkan). Po wojnie kontakt ten został zerwany.

Książka młodego ukraińskiego autora wydana starannie powinna rozpocząć dalszą serję tłumaczeń. Słowo wstępne do książki napisane przez krytyka ukraińskiego O. Hryca pozwala na zapoznanie się z ogólnymi zarysami literatury ukraińskiej.

———ox xo———

Kurjer filmowy.

TA, KTÓRĄ WYTYKAJĄ PALCAMI.
(Kino „Chimera").

Glorja Swanson, zalicza się dziś do pierwszorzędnych gwiazd ekranu.

Szeroka gama uczuciowości, **nieokiełzany temperament,** który nigdy jednak nie przekracza granicy, któraby mogłaby stworzyć pozór przeszarżowanej przesady.

Scena odbierania dziecka, wierna w swem realizmie, subtelnie wyreżyserowana, silnie gra na nerwach publiczności.

Bawne zdjęcia z plaży, efektowne kostjumy, żywa **akcja, toczą się na obu półkulach,** składa się na szereg zajmujących zdjęć, oglądanych z prawdziwem zainteresowaniem.

ROZSTRZELANIE ZA SPEKULACJĘ GIEŁDOWĄ.

Ryga, (Tel. wł.)

Walin, prezes departam. giełdowego komisarjatu ludowego dla spraw finansowych i 2 urzędnicy Szapelowski i Rabinowicz zostali w Moskwie rozstrzelani za uprawianie spekulacji giełdowej mającej na celu zniżkę kursu czerwońca.

Wspólnicy Walina wśród spekulantów prywatnych skazani zostali na długoletnie więzienie.

——oo——

Okręt zakochanych.

Lwów, w maju.

Do portu Soushampton zawinął parowiec „Express of Scossland", zyskawszy sobie w czasie swej ostatniej trzytygodniowej podróży miano „okrętu zakochanych".

Na pokładzie parowca znajdowało się 400 pasażerów, którzy ulegli masowej hypnozie miłosnej kojarząc się aż w 44 par zaręczonych. Siedem najgoretszych par postanowiło na pokładzie okrętu już połączyć się dozgonnym węzłem. Ślubu udzielił kapitan „Expressu", a na cześć nowożeńców odbyła się wspaniała uczta, trwająca dwie doby.

Tę epidemję miłości wywołała para młodych małżonków, odbywających na pokładzie okrętu podróż poślubną.

Dział Szaradowy.

Rozwiązanie szarady z nr. 89 „Kurjera Lwowskiego"

Mandolina.

Na kilkaset nadesłanych rozwiązań, przypadły tym razem 3 nagrody — wszystkie wyjątkowo Czytelnikom lwowskim.

I tak:

1) **Wp. CZERNY BRONISŁAW,** Lwów, otrzymał powieść Wincentego Kosiakiewicza: **„Rodzina Łatkowskich".**

2) **Wp. DIAMAND WITOŁD,** Lwów, Janusza Stępowskiego powieść: **„Sad w środku miasta".**

3) **Wp. MAZUROWA STEFANJA,** Lwów, Stanisława Kwaśniewskiego: **„Wspomnienia Legjonowe".**

*

Nagrody do odebrania w Redakcji „Kurjera Lwowskiego" między godziną 1 — 2.

Obrady nad reorganizacją Rady Ligi Nar.

Genewa, 11. 5. (PAT.) Paweł **Boncour** w wygłoszonej wczoraj mowie na **Komisji reorganizacji Rady** podkreślił, **że zasada jednomyślności** nie koniecznie musi być zależna od liczby członków Rady i wykazywał **konieczność powiększenia liczby miejsc niestałych.**

Matsuda, przedstawiciel Japonji wskazywał na niebezpieczeństwo wkroczenia na drogę uzupełniania lub poprawiania paktu Ligi Narodów, zaznaczając, że Komisja musi iść po linji najmniejszych zmian paktu. W końcu mowca oświadczył, się za **jednomyślnością uchwał Rady** oraz przeciw nadawaniu Radzie charakteru nadpaństwa. Następnie przemawiał **delegat Szwecji Sjöborg,** który wypowiedział się **przeciw powiększeniu liczby stałych miejsc w Radzie.** W końcu mowca oświadczył się za utrzymaniem **status quo pod względem liczby członków Rady,** oraz żądał zorganizowania systemu **„roulement"**, t. j. **kolejności obejmowania miejsc niestałych.** — Mowca oświadczył się również za **jednomyślnością** uchwał Rady.

GŁOS DELEGATA POLSKI.

Genewa, 11. 5. (PAT.) Komisja dla zbadania sprawy reorganizacji Rady Ligi Narodów, prowadziła 11 b. m. w dalszym ciągu ogólną dyskucję. — Przedstawiciel **Belgji sen. de Brouckere** wskazał na to, że zadaniem Komisji **nie jest podjęcie przekształcenia Rady Ligi Narodów, lecz rozwiązanie obecnego przesilenia.**

Przedstawiciel **Niemiec,** ambasador **Hoesch** zaznaczył, że **Niemcy muszą zachować rezerwę,** która jednakże nie oznacza ich desinteressement, lub niedoceniania znaczenia prac Komisji. **Delegat Hiszpanji Palacios,** wypowiedział się za powiększeniem stałych miejsc w Radzie.

Przedstawiciel Polski p. Sokal podkreślił, że jest rzeczą konieczną, aby stali członkowie Rady Ligi byli wyrazicielami **moralnej potęgi,** oraz silnego przywiązania **do Ligi Narodów i pokoju,** ale nie przedstawicielami potęgi wojskowej i gospodarczej. Zresztą **miejsce w Radzie** nie oznacza **przywileju,** lecz **odpowiedzialność.**

NIEMCY ZASTRZEGAJĄ SOBIE WOLNĄ RĘKĘ.

Genewa, 11. 5. (PAT.) Przewodniczący Komisji reorganizacji Ligi oznajmił o otrzymaniem od **Stresemanna** piśmie, w którem przedstawione jest **stanowisko reprezentanta rządu niemieckiego.** Jak słychać, pismo to stwierdza, **że rząd niemiecki** nie będzie się uważał za **związanego postanowieniami Komisji** i wobec tego, zastrzega sobie zajęcie w przyszłości odpowiedniego stanowiska.

TRUDNOŚĆ ZREORGANIZOWANIA RADY LIGI NARODÓW.

Genewa, 11. 5. (PAT.) Dzisiejsze narady Komisji organizacyjnej toczyły się wprawdzie w granicach ogólnej dyskusji, jednakże w miarę rozwoju dyskusji, zaczęły się coraz bardziej **zarysowywać i precyzować trudności,** jakie Komisja ma do zwalczenia. Przemówienia delegatów **Hiszpanji i Brazylji,** bardzo energiczne w tonie, ponowiły **dawne rewindykacje obu tych państw.** Obaj delegaci polemizowali z argumentami skierowanymi **przeciwko rozszerzeniu Rady Ligi Narodów,** wykazując, że w pakcie Ligi bynajmniej nie jest powiedziane, iż tylko **wielkim mocarstwom przysługuje prawo, czy też przywilej stałych miejsc w Radzie Ligi.** Mowa delegata Belgji **Brouckera,** była rzeczowem ujęciem całego zagadnienia, z dołączeniem konkretnego wniosku o powiększenie **liczby niestałych miejsc.** Taką samą konkluzję zawiera propozycja lorda Cecila, która też w końcowej dyskusji wzięta została za podstawę.

CHINY ŻĄDAJĄ STAŁEGO MIEJSCA W RADZIE LIGI NARODÓW.

Genewa, 11. 5. (PAT.) Przedstawiciel Chin w Komisji reorganizacji Rady Ligi Narodów, zażądał przyznania Chinom **stałego miejsca w Radzie Ligi.**

———xo ox———

Strajk w Anglji.

Warszawa, 11. 5. (AW). Trade Uniony postanowiły **rozszerzyć strajk na cały angielski przemysł włókienniczy, zatrudniający pół miljona robotników.**

STATYSTYKA RUCHU STRAJKOWEGO.

Londyn, 11. 5. (PAT). Związki zawodowe ogłosiły statystykę ruchu strajkowego, według której strajkuje obecnie: 840.543 górników, 454.924 kolejarzy, 397.126 robotników transportowych, 153.952 robotników w fabrykach żelaza, 349.158 robotników budowlanych i 167.665 drukarzy.

ZNACZNA POPRAWA POŁOŻENIA.

Londyn, 11. 5. (PAT). W drugim tygodniu rozpoczęcia się strajku **powszechnego zaznacza się nagość poprawa. Robotnicy, zwłaszcza transportowi, stopniowo wracają do pracy.** —

Pożegnanie b. premjera Skrzyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 maja.

Dziś b. min. spraw zagran., p. **Skrzyński** pożegnał się ze współpracownikami swymi w ministerstwie spraw zagranicznych.

P. **Skrzyński** oświadczył m. i.:

„Jeżeli w ciągu dwu lat ostatnich miałem w swej pracy trochę szczęścia, to w każdem szczęściu jest pewna doza zasługi, a w zasłudze współpraca innych".

P. **Skrzyński** stwierdził następnie. iż stoi nadal na stanowisku, że **polityka zagraniczna powinna być wykluczoną ze sporów partyjnych i wewnętrznych.**

„W listopadzie ub. roku — oświadczył p. Skrzyński — **wzgląd na konieczności państwowe skłonił** mnie do objęcia **przewodnictwa gabinetu. Obecnie nadszedł czas ekspjacji".**

Wreszcie zaznaczył p. Skrzyński. że **jest gotów każdej chwili objąć posterunek w służbie dyplomatycznej,** choćby podrzędny, o ile okaże się to potrzebne dla dobra sprawy.

W odpowiedzi kierownik ministerstwa p. wiceminister Kajetan **Morawski,** żegnając w gorących słowach ustępującego premjera, wyraził w imieniu wszystkich **urzędników** ministerstwa spraw zagranicznych nadzieję, że wkrótce **będzie im dane pracować znowu pod jego znakomitem kierownictwem.**

P. Skrzyński pozostaje w Warszawie.

Zaprzysiężenie nowego rządu.

Warszawa, 11. 5. (PAT.).) Dnia 11 b. m., o godz. 12-tej, **Pan Prezydent Rzplitej** przyjął na specjalnej audjencji **członków ustępującego rządu** z p. Aleksandrem **Skrzyńskim** na czele, który w krótkich słowach pożegnał Pana Prezydenta imieniem kolegów z gabinetu. Bezpośrednio potem nowomianowani ministrowie z prezesem **Witosem na czele złożyli wobec Pana Prezydenta przysięgę na wierność Konstytucji.**

PIERWSZE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 11. 5. (PAT). Rada Ministrów na posiedzeniu 11 b. m. załatwiła szereg spraw, związanych z ukonstytuowaniem się rządu i zatwierdziła istnienie powołanego przez rząd poprzedni komitetu do zwalczania bezrobocia. w składzie 6 ministrów.

*

POWITANIE PREM. WITOSA PRZEZ PREZYDJUM RADY MIN.

Warszawa, 11. 5. (PAT). Dnia 11 maja b. r.. o godz. 13-tej. zebrali się wyżsi urzędnicy **prezydjum Rady Ministrów** z podsekretarzem stanu, dr. Wł. **Studzińskim** na czele oraz naczelnicy urzędów i instytucji, — przyłączonych lub podlegających prezydjum. W imieniu zebranych **podsekretarz Studziński powitał** obejmującego urzędowanie **prezesa Rady Ministrów Witosa.** P. Studziński podkreślił, że już **po raz trzeci prezydjum będzie miało zaszczyt pracować pod kierownictwem p. Witosa,** który znajdzie w obecnych nie obcych sobie ludzi, ale dobrych znajomych. Z tem poświęceniem i sumiennością, z jaką pracowali zawsze dla dobra Państwa, będą urzędnicy i nadal wykonywać swoje obowiązki. Premjer podziękował zebranym za serdeczne powitanie.

———xoxo———

Ulgi kolejowe. dla kuracjuszy.

Warszawa, 11. 5. (PAT.) Wzorem roku ubiegłego. z dniem 15 maja b. r. wprowadza się na okres do 31 października **b. r. taryfę ulgowa na przejazdy powrotne z uzdrowisk krajowych** .

Egzotyczni goście w Polsce.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 11 maja.

Minister reform rolnych p. **Radwan** przyjął dziś delegata ministerstwa oświaty rządu Indji, profesora Colegium Patna, p. **I. J. Bathe,** który objeżdża kraje europejskie i bada ich strukturę agrarną. P. Bathe w Polsce zainteresował się specjalnie **sprawą reformy rolnej i komasacji gruntów.**

———oo———

Nota polska w sprawie likwidacji majątków niemieckich.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 11 maja.

W dniu jutrzejszym, we czwartek, złoży poseł polski w Berlinie p. **Olszowski** rządowi niemieckiemu **aide memoire** w sprawie **likwidacji majątków niemieckich w Polsce.**

Będzie to odpowiedź na notę rządu niemieckiego z dnia 26 kwietnia, w której to nocie delegacja niemiecka sprecyzowała swoje stanowisko wobec propozycji polskich, zmierzających do zaniechania likwidacji części majątków niemieckich w Polsce, na pewnych warunkach, które jednakowoż nie zostały uwzględnione.

P. Olszowski zakomunikuje rządowi niemieckiemu, że propozycje polskie, uczynione **w nocie z 4 marca** b. r. obejmowały znaczną liczbę majątków, które nie miały podlegać likwidacji, jakkolwiek traktat likwidację tę przewiduje. **Rząd polski może podjąć ponowną dyskusję** na ten temat, jedynie **na podstawie swych propozycji z dnia 4 marca b. r.**

Obrót handlowy z Sowietami.

Moskwa, 11. 5. (PAT.) Przedstawiciel handlowy Sowietów w Polsce **Nazarenius,** w wywiadzie zamieszczonym w „Izwiestjach", oświadczył co następuje: **Obrót handlowy z Polską** w ostatniem półroczu osłabł.

Zdaniem Nazareniusa, istniejące **dane cyfrowe, nie wyrażają realnych możliwości przyszłych stosunków handlowych polsko-sowieckich.**

Omal nie katastrofa samolotowa

Lwów, 12 maja.

Wczoraj o g. 16-tej, na lwowskiem lotnisku zdarzył się **wypadek samolotowy,** który omal że nie skończył się **tragicznie.** W czasie ćwiczeń, w jednym z samolotów wojskowych nagle **przestała funkcjonować śmiga.**

Pilot rozpoczął lądowanie, lecz zamiast opuścić się na właściwe lotnisko, wylądował **poza niem** na wertepy i rowy, tak, że samolot zaczepił kołami o zręb, czy też o pień. Koła zerwały się, a aparat **wywrócił się. Pilot** szczęśliwym trafem, prócz lekkich kontuzji. **wyszedł cało z opresji.**

KRONIKA.

MAJ 12 ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Pankracego, gr.-kat. 9 Muczen. w Kiz.

Jutro: rzym.-kat. Wniebowstąp. P. gr.-kat. Jakowa ap.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 12 bm. 3·30 pop. Popis tańców rytmicznych szkoły tanecznej p. Reysówny — ceny zniżone popołudniowe.

Środa 12 bm. o 7·30 „Żywa Maska“ (Henryk IV). Premjera. Gośc. występ Kazim. Junoszy-Stępowkiego.

Czwartek 13 bm. o 3 pop. „Serce Matki“ albo „Przygody Tomcia Palucha“. Przedstawienie dla dzieci, ceny zniżone popołudniowe.

Czwartek 13 bm. o 7·30 wiecz. „Żywa Maska“ (Henryk IV.). Gośc. występ Kazimierza Junoszy-Stępowskiego.

Piątek 14 bm. „Żywa Maska“ (Henryk IV). Gośc. występ Kazimierza Junoszy-Stępowskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda 12 bm. występ teatru artystycznego „Habimy“.

Czwartek 13 bm. o godz. 7·30 wiecz. „Orłow“. Gośc. występ H. Miłowskiej.

Piątek 14 bm występ teatru artystycznego „Habimy“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Środa o 7·30 „Jan Maciej Karol Wścieklica“. Gośc. występ dyr. Pawłowskiego.

Czwartek o 7·30 „Jan Maciej Karol Wścieklica“. Gośc. występ dyr. J. Pawłowskiego. (Przedostatnie przedstawienie).

Piątek o g. 7·30 „Jan Maciej Karol Wścieklica“. Gośc. występ dyr. J. Pawłowskiego. (Poraz ostatni).

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Złote łoże“.

Chimera: „Jak kobiety kochają i nienawidzą“.

Kopernik: „Luksusowe kobiety“.

Lew: „Zigano“ z Harry Peel.

Marysieńka: „Szatan Oceanów“.

Palace: „Sanin“, illustr. śpiewami.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). Wystawa obrazów: Albinowskiej, Chybińskiej, Harland Zającz-kowskiej, Czarnowskiej oraz rzeźb Starzyńskiego.

— **Teatr Wielki** występuje dziś z premjerą tragedji, pióra najsłynniejszego dziś włoskiego twórcy scenicznego, Ludwika Pirandella, granej na wszystkich wybitnych scenach Europy, p. t. **„Żywa maska“ (Henryk IV.).** W niezwykle oryginalnej i popisowej roli tytułowej wystąpi prześwietny artysta. Kazimierz Junosza-Stępowski.

— **Popis tańców rytmicznych** szkoły muzycznej M. Reyssówny, pod tachowem kierownictwem pp. Dzieślewskiej i Bisanzówny, odbędzie się dziś w T. Wielkim, o godz. 3.30 pop., po cenach zniżonych. Popis ten zapowiada się niezwykle interesująco. W programie najcelniejsze utwory Debussy'ego, Bacha, Rachmanowa, Griega, Dalcroze'a i in. najwybitniejszych kompozytorów.

— **Przedstawienie dla młodzieży szkolnej, w sobotę dnia 15 maja w T. Wielkim.** Ponieważ w połowie miesiąca maja rozpoczynają się w szkołach egzaminy dojrzałości i uczniowie nie będą mogli uczęszczać na dotychczasowe popołudniowe przedstawienia dla młodzieży szkolnej, przeto dyrekcja teatrów, pragnąc dać im możność zapoznania się z ostatnią wspaniałą nowością repertuaru muzycznego, arcydziełem Tadeusza Joteyki, operą narodową **„Król Zygmunt August“** — daje wyjątkowo raz jeden przedstawienie tej opery popołudniu w najbliższą sobotę, wyłącznie dla młodzieży szkolnej.

— **Ostatnie przedstawienie „Wścieklicy“.** Takiego zainteresowania sztuką, jakie wywołało wystawienie przez Teatr Mały sztuki Witkiewicza, Lwów dawno nie pamięta. Witkiewicz wniósł w nasze życie artystyczne pewien prąd odżywczy i zelektryzował bywalców teatralnych, bawiących się znakomicie niesamowitemi historjami, jakie dzieją się na scenie. Jeszcze tylko trzy przedstawienia „Wścieklicy“ daje Teatr Mały, pomimo tego ogromnego sukcesu, gdyż na repertuar musi wejść nowa sztuka. Te ostatnie przedstawienia „Wścieklicy“ zgromadzą też niewątpliwie tłumy publiczności żądnej sensacji i wywołają dalsze spory i dyskusje.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

Mówią, że...

Lwów jest miastem, które bierze zawsze żywy udział w wszelkich nowych przejawach i reaguje na nie gorąco.

— — — — — — — — — — —

dowodem tego jest obecnie „Jan Maciej Karol Wścieklica“, który istotnie wścieka się i szaleje w Teatrze Małym a z nim szaleje i wścieka się publiczność i... wreszcie gorąco oklaskuje sztukę i aktorów. Na szpaltach dzienników toczą się dyskusje, dyskutuje się również w salonach i teatrze. Jest ruch i życie. Prawdziwie po lwowsku! Miasto nasze nie jest zapadłą prowincją i każdym czynem ciekawym da się poruszyć. Mamy więc sensację pierwszej klasy dzięki Teatrowi Małemu. Słyszeliśmy w nim takie rozmowy: „Nie wiem czy ja zwarjowałem, czy aktor“. „Ale bijesz brawo?“ „Bo warto właśnie dla tego odwrócenia wartości i tego... czego właśnie człowiek pojąć nie może. Pójdę jeszcze raz i albo zrozumiem, albo odwiedź mnie w Kulparkowie“. Ktoś inny tłumaczy, że to przecież takie jasne: świat podpatrzony w pozycji do góry nogami. Ale jest w tem urok siły i prawdy talentu. I tak bez końca. To jest tak, jakby ktoś komuś zastrzyknął dawkę gazu rozweselającego. W naszej codziennej szarzyźnie jest to dobre i zbawienne. Poszalejmy sobie odrobinę!

rrr.

— **XVIII. walne zgromadzenie Towarzystwa Ludoznawczego** odbędzie się dnia 12 maja o godz. 18-tej w sali wykładowej Zakładu geologicznego ul. Długosza 8 I. p. Na porządku dziennym: 1) Odczyt prof. Uniw. Konstantego Chylińskiego pt. „Zagadnienie białej rasy w Afryce północnej. 2) Sprawozdanie zarządu. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **„Stronnictwa polityczne, a kwestja urzędnicza w Państwie“.** Dalszy ciąg dyskusji na powyższy temat referatu, wygłoszonego przez p. Jana Blaikego, odbędzie się w piątek **dnia** 14-go bm. o godz. 7-ej wieczorem w sali Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego ul. Mickiewicza 26. Wstęp dla członków i sympatyków P.S.L. bezpłatny.

— **Walne zgromadzenie Ochotniczej Straży pożarnej „Sokół“** we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 16 maja 1926 o godz. 10 rano w lokalu własnym ogród Kościuszki na które zaprasza się wszystkich P. T. członków czynnych, honorowych i wspierających. W razie braku kompletu odbędzie się powtórne zgromadzenie tego samego dnia przy jakimkolwiekbądź komplecie o godz. 11 rano.

— **Wycieczka nad polskie morze.** Lwowskie koło mandolinistów **„Hejnał“** urządza dnia 2 lipca br. specjalnym pociągiem **wielką wycieczkę krajoznawczą** trwającą 18 dni, z zatrzymaniami w Krakowie, Wieliczce, Częstochowie, Poznaniu, Gnieźnie, Toruniu, Bydgoszczy, Gdyni, Helu a z powrotem w Warszawie. Bliższych informacji udziela sekretarjat Koła mandolinistów „Hejnał“ co wtorku i czwartku między godziną 6 a 9 wieczorem w lokalu Lwów ul. Na Bajki 27 parter drzwi na prawo.

— **Z dniem 24 kwietnia 1926** zwinięto czasowo agencję pocztową w Litwinowie pow. Podhajce a okręg jej doręczeń t. j. gminy i obszary dworskie: Litwinów, Bożyków i Rudniki, dalej gminy: Siółko i Wołoszczyzna, oraz przysiółki Zuzanówka, Siółko, Stary Litwinów, Obruczówka i Załawce przydziela się do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Podhajce. Z dniem 29 kwietnia 1926 zwija się czasowo agencję pocztową Wołochy pow. Brody a okręg jej doręczeń przydzielono do zamiejscowego okręgu doręczeń up. Brody.

— **Z Syndykatu dziennikarzy polskich we Lwowie.** Posiedzenie Wydziału, Komisji rewizyjnej i sądu rozjemczego Syndykatu dziennikarzy polskich odbędzie się w piątek, 14 b. m., o godz. 5-tej po poł., w Kasynie i Kole lit. - art. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne, komplet konieczny, szczególnie celem omówienia sprawy walnego zgromadzenia.

Z targu.

Lwów, 12 maja

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., śmietany 1.40—2.00 zł., 1 kg. masła 7—9 zł.' sera 1.10—2 zł.

Jaja: po 13 i 14 gr.

Kurczęta po 3—4 zł. para.

Jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 10—20 gr., buraków 25—30 gr., szpinaku 1—1.60 zł. wiązka rzodkiewek 25—30 gr., cebuli młodej 10 gr., szparagów 2 zł., główka sałaty 15—40 gr., marchewki 40 gr., kalarepy młodej 60 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 80—3 zł., cytryny po 12—15 gr. sztuka, pomarańcze po 45—60 gr.

— **Wojewoda lwowski** dr. Paweł Garapich, wyjechał 10 maja b. r. na kilka dni ze Lwowa, celem odbycia inspekcji Starostw w Nisku, Kolbuszowej, Tarnobrzegu i Strzyżowie. Wobec tego będzie pan wojewoda udzielać posłuchań dopiero w poniedziałek 16 maja b. r.

— **Pielgrzymka do Zadwórza,** celem uczczenia 210 poległych pod Zadwórzem, odbędzie się staraniem sokolstwa lwowskiego po raz szósty w pierwszy dzień Zielonych Świąt t. j. 23 b. m. Pielgrzymka ta stała się już dla okolicy dniem odpustowym, i gromadzi tysiące ludu okolicznego.

Sądzimy, że jak corocznie, tak i w roku bieżącym społeczeństwo lwowskie jaknajliczniej do Zadwórza wyjedzie, zwłaszcza, że jest dwa dni świąt, i na osobiste przyjemności zostaje dzień drugi. Wszelkich informacji udziela kancelarja Sokoła-Macierzy, ul. Zimorowicza l. 8.

— **Z działalności Towarzystwa walki z gruźlicą we Lwowie.** W przychodni Towarzystwa walki z gruźlicą we Lwowie, przy ul. Lindego 5, udzielono w kwartale I-szym 1926 r. podczas 73 dni leczenia 2.849 porad lekarskich, a dzieciom do lat 15-tu 204. Wywiadowczynie odwiedziły w domu 567 chorych. Zabiegów wykonano 1941; naświetlań lampą kwarcowa wykonano 698. — W sanatorjum Twa walki z gruźlicą w Hołosku Wielkiem leczono chorych 39 podczas 1624 dni leczenia. Obrót kasowy Twa wynosił w kwartale I-szym 47.370 zł. 22 gr.

— **Rozprawa Paykarta,** osławionego **fałszerza banknotów 100-dolarowych,** rozpocznie się dnia 26 b. m. Rozprawa ta potrwa prawdopodobnie 4 **dni.**

— **Komitet obywatelski Polek** — prowadzący akcję pomocy dzieciom bezrobotnych, donosi nam, że otrzymał następujące zgłoszenia. Pp.: Włodzimierzowa **Dzieduszycka** 2 obiady, **Niewczyk** Franciszek 2 obiady, **Szlemińska** Aniela, **Pazdro, Jaszowska, Lang, Napadiewiczówna, Spędakowscy, Bielska,** Franciszek **Tomanek,** Jadwiga **Dzieślewska, Pistlowa,** Inż. **Dreifur,** dr. Adam **Ludwig, Marsowa, Powicka,** W. **Badeniowa** 100 zł., **Stronerowa** 1 korzec ziemniaków, Władysław **Wysłouch** 10 zł., **Litwinowicz** 6 zł., **Wilczkiewicz** 10 zł., **Szkoła dr. Niemca** 19.15 zł.

Co się stało w mieście?

— **Ogień kominowy** powstał wczoraj w realności Adolfa **Katza** (Balonowa 10). Zawezwana straż pożarna ogień zlokalizowała.

— **Zaginął bez wieści.** Dnia 15 kwietnia b. r. przyjechał do Lwowa z Nowego Sącza Włodzimierz **Uramek,** liczący lat 24. Zajechał on do gmachu Tymczasowego Wydziału Samorządowego, gdzie złożył swoje rzeczy i wyszedł na miasto. Uramek dotychczas nie wrócił po swoje rzeczy i według wywiadu policyjnego, nie wrócił również do domu w Nowym Sączu. Wszelki ślad za nim zaginął.

— **Kradzieże i włamania.** W Teatrze „Nowości“ skradziono Salomonowi **Oberlanderowi** (pl. Smolki 1a) portfel z gotówką 1.000 zł. — Nieznani złodzieje włamali się do sklepu z mięsem **J. Katza** (Serbska 10) gdzie skradli trochę towaru, garderobę i gotówkę. Złodzieje ci zrobili następnie w murze otwór, którym usiłowali wtargnąć do przylegającej trafiki Małki **Feld.** Zostali jednak spłoszeni.

Wielkie koncerty połączonych orkiestr 19 pp., 26 pp., i 40 pp.

Lwów, 12. maja.

Celem krzewienia kultury muzycznej, równocześnie przyspieszenia funduszów na **budowę „Domu Żołnierza“** we Lwowie — odbywać się będą w miesiącu maju i czerwcu b. r., w niedzielę, w czasie od godz. 11.30 przed południem do godziny 1 w południe, każdorazowo na boisku sportowem 19 pp. **na Cytadeli — koncerty połączonych orkiestr wojskowych** — 19 pp., 26 pp. i 40 pp.

Pierwszy koncert tych połączonych orkiestr odbędzie się już w niedzielę, dnia **16. maja b. r. od godziny 11·30—13.,** na boisku sportowem 19 pp. **W programie koncertu:** „Granat — Polonez“, „Droga Ojczyzno“, Wagner — Fantazja z op. „Tannhäuser“ — dyrygent kapelmistrz 26 pp. Szkoula Antoni; 2. Flotow — Uwertura z op. „Allessandre Stradella“, Verdi — Potpourri z op. „Rigolletto“ — dyrygent kapelmistrz 40 pp. **Władysław** Wilkuszewski; 3. Dworak — „Humoreska“, Fetras— Fantazja „Souvenir de Chopin“ — dyrygent kapelmistrz 19 pp. Osada Adam.

Ceny biletów wstępu bardzo przystępne, umożliwią każdemu miłośnikowi pięknej muzyki przysłuchiwanie się tym koncertom na wolnem powietrzu. Bilety wstępu wcześniej nabywać można — przed południem **w Komendzie Miasta,** ul. Wałowa L. 16, drzwi Nr. 12 — w parterze.

W razie stałej niepogody w niedzielę, 16-go maja b. r. — pierwszy koncert orkiestr wojskowych odbyły się w następną niedzielę, dnia 23 maja b. r. o ile w niedzielę, dnia 16. mája b. r. dopisze pogoda i koncert orkiestr odbędzie się w tym dniu, — to w niedzielę, **dnia 23. b. m. odbędzie się drugi koncert tych orkiestr** — z nowym programem.

Należy spodziewać się, że z tych koncertów połączonych orkiestr wojskowych (podczas których grać będzie przeszło 160 orkiestrantów), korzystać będą liczne rzesze mieszkańców Lwowa, by spędzić bardzo przyjemnie czas przed obiadem, a równocześnie poprzeć tak szlachetny cel — umożliwienia wojsku nagromadzenia funduszów na budowę „Domu Żołnierza we Lwowie.

Kurjer ekonomiczny.

Pobór podatku majątkowego.

Lwów, 12 maja.

Izba Skarbowa przypomina ponownie obowiązek wpłacania w ciągu maja br. dalszej części podatku majątkowego.

Mianowicie zgodnie z zarządzeniami Ministerstwa Skarbu płatną była dotychczas jedynie 1/4 część różnicy pomiędzy płatnemi trzema definitywnemi ratami (od płatników od 5 stopnia wzwyż w I grupie kontyngentowej — 50% tych rat), a wpłatami uskutecznionemi w formie zaliczek i prowizorycznych rat podatku majątkowego.

Obecnie, zanim zmiana poboru podatku majątkowego nie zostanie rozstrzygnięta w drodze ustawodawczej, **wyznacza Ministerstwo Skarbu termin płatności pozostałej części wspomnianej różnicy** i rozkłada ją **na dwie równe raty,** płatne: **I-sza do końca maja 1926 r.; II-ga do końca października 1926 r.**

Zarazem Ministerstwo Skarbu komunikuje, że **pobór powyższych rat** od płatników od 5 stopnia wzwyż, których majątki zaliczono do I i III grupy kontyngentowej, **został ograniczony narazie do wysokości definitywnego wymiaru podatku majątkowego bez zwyżki kontyngentowej.**

Dla **właścicieli domów,** podlegających ochronie lokatorów, utrzymuje się w mocy wyznaczone poprzednio terminy płatności wspomnianej różnicy, a mianowicie: I-sza rata do dnia 15 lutego b. r „II-ga do 15 maja bm., III-cia do 15 sierpnia b. r. i IV-ta do 15 listopada b. r.

GIEŁDA LWOWSKA.

Cały ruch na targu papierów dywidendowych ograniczył się do kilkunastu transakcji. Notowano Bank Hipoteczny, Chybie, Parowozy, Gazolinę, Tespy i Zieleniewskiego.

Pozatem zastój. Kursa naogół bez zmian.

Zainteresowanie dla poszczególnych papierów małe.

Akcje handlowe, jak dotąd, nie znajdują nabywców.

Tendencja utrzymana.

Usposobienie rezerwowane.

Kotowane: Hipoteczny 0.48, 0.49; Chybie 3.30, 3.25, 3.35; Gazolina 1.65; Parowozy 0.19; Tesp 3.30; Zieleniewski 9.25, 9.35.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja zniżkowa. Obrót słaby.

Dolary amerykańskie 10.30 — 10.32; dolary kanadyjskie 10.20 — 10.22; korony czeskie 0.26 — 0.26 i pół; franki francuskie 31 — 31 i pół; franki szwajcarskie 1.72 — 1.75; funty szterlingi 46.50 — 47.00.

Złoto: 20 kor. 39.50 — 40.50; 20 frk. 37.00 — 37.50; 20 mrk. 45 — 46; 10 rubli 54 — 54.50.

Srebro: kor. austr. 0.70 — 0.75; 5 kor. austr. 3.80 — 4.00; flor. austr. 1.80 — 2.00; ruble 3 — 3.20; kopiejki za rubel 1.50 — 1.60.

ZMNIEJSZANIE SIĘ BEZROBOCIA.

Warszawa, (Tel. wł.)

W kwietniu zmniejszyła się liczba bezrobotnych o 25,919 osób.

Bezrobocie najbardziej zmalało w budownictwie i przy robotach publicznych (około 12.000 osób w kwietniu.) W maju przy robotach kolejowych ma zostać zatrudnionych około 11,000 bezrobotnych dzięki ogromnej dopłacie do biletów kolejowych.

—oo—

GIEŁDA ZBOŻOWA.

W obrocie giełdowym tylko egzekutywna sprzedaż słomy bez poręki za jakość. Zainteresowanie dla owsa dworskiego przy stosunkowo słabej podaży, albowiem na targu pojawia się w większej ilości jedynie towar chłopski. Większe transakcje w życie dla celów eksportu. Tendencja naogół utrzymana. Usposobienie ożywione.

Pszenica krajowa biała 48 — 49; Pszenica krajowa czerwona 51.50 — 52.50; Żyto małopolskie 28 — 29; Jęczmień małopolski pastewny 25 — 26; Owies małopolski 31 50 — 32.50; Hreczka 30.50 — 32 zł.

Ceny szacunkowe.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś:

Wiedeń (531). Godz. 20.00. „Der Corregidor". Opera w 4 aktach.

Praga (368). Godz. 20.02. Wesoły wieczór.

Oslo (382). Godz. 20.00. Koncert orkiestry radjowej.

Warszawa (480). Godz. 19—20. Wiadomości rolnicze. — Godz. 20.30 Wyjątki z oper: Żeleńskiego, Melcera i innych, z udziałem p. Z. Ruszkowskiej, art. opery warszawskiej.

Budapeszt (560). Godz. 20.30. — Kwartet smyczkowy Melles—Zsamboky.

— o —

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Lwowski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej. Na zebraniu organizacyjnem delegatów klubów odbytem w dniu 6 bm. uchwalono statut L. O. Z. P. R. i wybrano zarząd w skład którego weszli: prezes inż. Dudryk, wiceprezes — Wachtman, sekretarz — Humen skarbnik — Dr. Meiseis, referent G. i D. — Theyer, referent spraw sędziowskich — Worom, kronikarz Fisch.

Pierwsze posiedzenie zarządu L. O. Z. P. R. odbędzie się we środę 12 bm. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu L. K. S. Lechja przy ul. Rutowskiego 23 III p.

Treningi lekko - atletyczne L. K. S. „Pogoń" odbywają się we wtorki, środy i piątki od godz. 16-17 pod kierunkiem pp. prof. Dręgiewicza, W. Kuchara i K. Cybulskiego. W inne dnie członkowie ćwiczą sami według otrzymanych wskazówek. Wpisy nowych członków przyjmuje codziennie od 19-20 sekretarjat „Pogoni" przy ul. Rutowskiego 10 II p. Opłata klubowa wynosi zł. 3 rocznie.

Strzelanie konkursowe Sokoła-Macierzy w dniach 9 i 10 maja br. w I konkursie tj. z trzech pozycji strzeleckich na 300 osiągalnych punktów dało wyniki: 1) p. Ostrowski Aleksander 291 punktów; 2) pp. Biedermann Tadeusz, por. Kowalczewski Stanisław i Ajdukiewicz Jan wszyscy po 290 punktów; 3) p. Mięsowicz Kazimierz 289 punktów. W II konkursie z wolnej ręki przy 200 osiągalnych punktach: 1) ppułk. p. Ajdukiewicz Adam 188 punktów; 2) p. Wandokanty Jan 187 punktów i 3) p. por. Kowalczewski Stanisław 186 punktów. Wyniki III konkursu tj. strzelanie z wolnej ręki z pistoletów nie są jeszcze obliczone. Również strzelanie pań jeszcze bez rezultatu.

SUKCES KAPITANA ZWIĄZKOWEGO.

Przed meczem Lwów-Kraków a po dowiedzeniu się rezultatu **meczu Krakowa z Budapesztem,** mieliśmy **lekką tremę** — jak się wywiąże z zadania drużyna Kapitana Związkowego p. Müllera. Przed Kapitanem Związkowym stanął pozornie, nie do przebycia, dylemat wybrania odpowiedniego składu **reprezentacji Lwowa.** Tymczasem **wynik,** mówimy szczerze, **przeszedł nasze oczekiwania.** Należy więc gratulować kpt. Müllerowi jego szczęśliwej ręki i... wierzyć w nią bez zastrzeżeń.

Z drugiej znów strony nie możemy oprzeć się pewnemu rodzajowi zawistnego zadowolenia, że gracze przez nas zakwestjonowani, rzeczywiście zawiedli, co w zupełności nie umniejsza **zasługi i sukcesu kpt. Müllera.**

Pierwszy jego występ świadczy, że **obecnie posiada Lwów najbardziej fachowego i szczęśliwego kapitana związkowego.**

WSPANIAŁE ZWYCIĘSTWO POLSKIEGO ZAWODOWCA.

Roman Najuch, pierwszy i jedyny polski zawodowy tennisista, który w roku zeszłym uległ w mistrzostwie świata **Karolowi Koželuchowi, zrewanżował się za swą klęskę.**

W Berlinie mecz tennisowy R. Najucha z K. Koželuchem skończył się **wygraną Najucha 6:4, 6:3, 0:6 i 6:3.** Polskiemu zawodnikowi po meczu urządzono wielką owację.

PIŁKA NOŻNA ZAGRANICĄ.

Budapeszt: FTC — MTK 1:1, ETC — 33 FC 3:1, BEAC — Törekves 2:2, Ujpesti — III Kerülöt 7:0 (2:0).

Praga: Boldkluben (Kopenhaga) — Slavia 5:3, Victoria-Žižkov-Liben 7:1 Sparta — Teplitzer F. C. 4:0, D. F. C. — Victoria 4:2.

Wiedeń: Amatorzy — Rapid 5:0, Hertha — Sportklub 4:1, Vienna — Semmering 3:3, Slovan — Admira 6:3.

POLSKA PRZEGRYWA Z ANGLJĄ.

W Harrogate odbywa się mecz tennisowy Polska-Anglja o Davis Cup. Nasi reprezentanci, jak dotychczas, przegrywają honorowo. **Kleinadel** w grze pojedynczej **uległ Turnbullowi** 1:6, 5:7, 0:6 a **Czetwertyński Wheatleyowi** 4:6, 3:6 i 4:6.

Anglja prowadzi 2:0 i jej wygrana zdaje się nie ulegać wątpliwości. Jutro odbędzie się gra parami — pojutrze pojedyncze. Czetwertyński będzie grał z Turbullem. a Kleinadel z Wheatleyem..

NURMI NA STARCIE.

W niedzielę odbył się **wielki bieg na przełaj o mistrzostwo Finlandji w Helsingforsie,** na przestrzeni **8200 metrów.** Na starcie zupełnie nieoczekiwanie zjawił się **Paovo Nurmi,** i stanął do biegu. Nurmi wygrał bieg we wspaniałej formie, wyprzedzając najbliższego zawodnika 300 mtr.

Wyniki: 1) Nurmi **28 min. 52 sek.** 2) Matlainen 29 min. 43 sek., 3) Raslas 29 min. 47 sek.

LEKKOATLETYKA W NIEMCZECH.

W Dreźnie na zawodach lekkoatletycznych, uzyskano następujące rezultaty:

Biegi: 100 mtr.: Corts 11 sek, **400 mtr.: dr. Peltzer 50 sek.; skok** w zwyż: Skorczyński 1 mtr. 80 cm., rzut dyskiem: Hoffmeister 42 mtr. 43 cm., rzut oszczepem: Zimmerman 55 mtr. 85 cm., skok w dal: Köpke 6 mtr. 90 cm.

WYPADEK BOROTRY I ANDERSONA.

Jean **Borotra,** na meczu treningowym przeciw Féretowi, odniósł poważne uszkodzenie mięśni, które uniemożliwi mu granie w tennis przez dłuższy przeciąg czasu.

J. D. Anderson, najlepszy tennisista **Australji,** poddał się w Melbourn ciężkiej operacji i znajduje się w stadjum rekonwalescencji. Przed upływem 6 miesięcy nie może się jednak zjawić na korcie.

—oo—



Rowery Zawadzkiego i inne oraz wszelkie przybory do tychże

PIŁKI NOŻNE, dętki. pompki, buty, dresy poleca hurtownie i detajlicznie

A. FRIEDFELD, Lwów, Jagiellońska 9.
Tel. 34—65. 1697

W ZAKŁADZIE kosmetycznym i fryzjerskim **BERTY THIEL,** (pl. Trybunalski 1, mezanin) usuwa się zapomocą **najnowszych aparatów** zmarszczki i nieczystości twarzy. **Radiowe okłady.** Tamże **wykonuje się artystyczne fryzury według paryskich żurnali** (przez świeżo zaangażowanego **specjalistę o wyszkoleniu zagranicznem**) farbowanie włosów oryginalną farbą **Henne, strzyżenie włosów,** roboty perukarskie i manicure. 1720

POKOJE z całem utrzymaniem na sezon letni — blisko lecznicy Dra Tarnawskiego

od zaraz. Kosów pod Kołomyją. Nigrin.

Czechosłowackie Państwowe Kąpiele Radowe

St. Jachymów

koło Karlsbadu



Światowe radjoaktywne ciepłe zdroje.
ŁAZIENKI-PAWINON do oświetlania PROMIENIAMI RADU.

RADIUM - PALACE - HOTEL

własnym oddziałem kąpieli radowych. HOTEL „MIRACLE“ (Dependance).
350 pokoji. Najmodniejszy komfort.
Najlepsze wyniki przy chorobach:
nerwowych i mlecza pacierzowego, również leczy się Ischias, Neurastenię‘ Reumatyzm, Astmę, osłabienie organizmów i t. p.
Romantyczne górskie okolice. Dwa razy dziennie autobusowe połączenie z Karlsbadem. Po obiedzie i wieczerem koncerta. Five o'clock. Tańce. 1678

Otwarty przez cały rok. Główny sezon od 1 maja.

Informacji udziela:
Zarząd państwowych kąpieli lub
J. URBAN, RADIUM-PALACE-HOTEL. St. JOACHIMSTAL k. Karlsbadu.

ZDROJOWISKO SOLANKI
w INOWROCŁAWIU

siłą leczniczą nie ustępują w niczem pokrewnym zakładom zagranicznym. Najsilniejsze jodobromowe kąpiele solankowe z ługiem, kąpiele węglikowe borowinowe, hydropatyczne i słoneczne. Borowinę kąpielową czerpie się z błot miejskich, zawierających w wielkiej ilości związki żelaziste i sole surowe. Kąpiele solankowe, oddzielne dla mężczyzn i kobiet. zaopatrzone w natryski i rozmaite przyrządy do gimnastyki. Urządzenia kąpielowe odpowiadają w zupełności nowoczesnym wymaganiom. Solankowe kąpiele inowrocławskie wskazane są we wszystkich cierpieniach w których kąpieli solankowych wogóle się używa. Przedewszystkiem zaleca się je celem usunięcia zapalnych produktów i połączonych z niemi miejscowych cierpień organizmu, zwłaszcza przy zołzach, dnie, reumatyzmie, chorobach skórnych, chorobach kości, stawów, ócz, przy porażeniach i nerwobólach. Szczególnie korzystny wpływ wywierają kąpiele przy chorobach błony płucnej i brzusznej, przy chorobach narządu oddechowego i serca, zwłaszcza we formie kąpieli nauheimskich. Sezon kąpielowy trwa od 1 maja do końca września. Zakład będący własnością miejską i przez władze miejskie kontrolowany, obecnie jest znacznie powiększony i zmodernizowany. Ceny umiarkowane. 1367

Lecz się w kraju

ZARZĄD SOLANEK, TEL. 329

ŻARÓWKI najlepsze

i wszelkie materjały instalacyjne najkorzystniej sprzedaje firma

Henryk Sonnenschein, Lwów

Sienkiewicza l. 8, róg Lindego. 1816

JOHANNISBAD (Czechosłowacja).
Gastein w Górach Wysokich podalpejskich.
Od dawna znane kąpiele naturalne w wspaniałej lesistej, górzystej okolicy, klimat podalpejski 29 6 stopniowe ciepłe termy o silnej zawartości radjowej. Nadzwyczajne skutki lecznicze przy chorobach systemu nerwowego, nerwowych, neurestenji, paraliżu, tabes, gichtu, reumatyzmu, Basedowa, chorobach kobiecych, skórnych i chorobach kości. Wielka ogrzana hala promenadowa. Codziennie 2-3 razy koncert.
Sezon od 15 maja — 15 września. 1505
Prospekta przesyła bezpłatnie
Kurkommission Johannisbad (Czechosłowacja).

Kapitał zagraniczny! Od Dol. amer. 7000 w górę, dla Przemysłu, Gospodarstwa rolnego i t. p. do oddania. Jako podkład należy przedłożyć Exposée. Stan majątkowy, Wyciąg z księgi gruntowej i fotografje. Porto zwrotne pożądane. Allgemeine Handels & Effektenbank, Aktiengesellschaft Danzig.

DRUKARNIA POLSKA

Lwów
ul. Chorążczyzny 17.
Tel. 29-19,
doskonale wyposażona
wykonywa wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące
szybko, starannie i tanio!

DROBNE OGŁOSZENIA

Mieszkania.

POSZUKUJE się do wynajęcia od właściciela 3 **pokoje z kuchnią, komfort, położenie obojętne, obok tramwaju.** Zgłoszenia pod: „1928“ do admin. „Kurjera Lwowskiego“. 1724-31

POKÓJ z osobnym wchodem z pół pensją lub **tylko z śniadaniem** do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Solidny“ do admin. „Kurjera Lwowskiego“. 1725-13

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego umeblowanego z osobnem wejściem do wynajęcia od 1 czerwca 1926 r. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lw.“ „Dla urzędnika“. 1717

SKLEP do wynajęcia. Zgłoszenia: Stanisław Abl, Legjonów 11. 1765

Różne.

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

POŻYCZĘ 1000 dolarów pod korzystnymi warunkami lub przystąpię do lukratywnego interesu. Oferty pod „Kapitał“ do administr. „Kurjera Lw.“. 1729-17

Kupno i sprzedaż.

WILLA o 7 pokojach z przynależytościami, pełny komfort, piękny ogród morgowy wraz z parcelą budowlaną, o 2 frontach na warunkach korzystnych do sprzedania. Oferty pod „Willa“ we Lwowie do admin. „Kurjera Lw.“. 1723-11

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie za różne ceny pierwszorzędnych fabryk, używane zawsze na składzie. Sprzedaje, kupuje. zamienia za gotówkę. Hanak Pańska 21. 1778

PARCELE słoneczne obok tramwaju; oddalone od realności ul. Zofii 9. kilkanaście kroków do sprzedania. Zgłoszenia Stanisław Abl Lwów Legjonów 11. 1764

KUPIĘ solidną willę od 20 pokoji w miejscu kąpielowem wkład około 3000 dolarów. Szczegółowe ogerty: Winogroński restante Lwów.

KUPIĘ we Lwowie kamienicę II. piętrową z wolnym 3-4 pokojowem mieszkaniem za gotówkę. Zgłoszenia pod: „Dolary“ do administracji „Kurjera Lw“. 1721-1

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. Nowacki Pańska 17. 1818

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 1351

ARYTMETYKI POLITYCZNEJ I KSIĘGOWOŚCI wyucza doskonałą metodą listownie absolwent Wyższej Szkoły Handlowej. Szczegóły listownie odwrotnie Zgłoszenia: A. Hohenauer, Kraków ul Szlak 24. 1821

Posady i prace.

STENOTYPISTKA znająca języki: niemiecki, rosyjski. francuski, angielski poszukuje posady. Może udzielać lekcji języków i stenografji. Lwów ul Krzywa 6. oficyny. G. Głębocka Nr. tel. 26-62. 1824

NAUCZYCIEL ludowy, prywatny, (starszy) poszukuje miejsca jako wychowawca do dzieci. Może przygotować do egzaminu wstępnego do gimnazjum. Nadto może być pomocnym przy gospodarstwie. Wymagania skromne Adres: Trześniowski. Poczta: Iwonicz (Małopolska). 1829

TAPICER-dekorator z Warszawy, posiadający chlubne świadectwa robi tanio i dobrze otomany, materace, różne garnitury mebli. Może wyjechac na prowincję. Adres: Lwów, ul. Krzywa 6 oficyny. T. Głębocki, Nr. tel. 26 62. 1823

INTELIGENTNA, pełna życia młoda panna wyjedzie jako towarzyszka, lektorka sekretarka, do dzieci lub tp. Zgłoszenia do Administracji Kurjera Lwowskiego“ pod „Kulturalna“. 1766-29

Matrymonialne.

WDOWIEC, bezdzietny lat 35, szuka towarzyszki życia. Zgłoszenia pod „Majętny“ do administracji „Kurjera Lw“. 1728

CHARAKTER.
Światowej sławy psycho-grafolog SZYLLER-SZKOLNIK opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłasię po otrzymaniu 3 złotych (można znaczkami pocztowymi). Osobiście przyjmuje od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 26-9. 1617

INSERUJCIE w Kurjerze Lwowskim!

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19, pod zarz. Z Kiełbusiewicza.